

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22
Tel. nocne 144-44, 177-77 Nr. konta P.K.O. 66.155

Koniec powstania w Grecji

Kondylis panem na lądzie i na morzu
Venizelos wraz z towarzyszami zbiegł na włoską wyspę Kasos

Entuzjastyczne powitanie Kondylisa

ATENY, 12. 3. (PAT). Tłum złożony z 300.000 ludzi witał dziś entuzjastycznie powracającego do Aten z aerodromu w Tracji gen. Kondylisa. Z balkonu domu premiera Taldarisa Kondylis wygłosił przemówienie do zgromadzonych tłumów. Przemówienie to witano długotrwałą owacją.

Bomba trafiła w konsulat włoski

ATENY, 12. 3. (PAT). Podczas bombardowania Kavalli jeden z pocisków trafił w gmach konsulatu włoskiego. Wobec tego poseł włoski w Atenach przedsięwziął demarchę wobec premiera Taldarisa. Premier grecki wyraził ubolewanie z powodu tego incydentu, zapewnił, że zostanie przeprowadzone śledztwo, które ustali odpowiedzialność, a odszkodowanie za straty będzie wypłacone.

Premier oświadczył:

„Ubolewanie moje jest tem głębsze, że poszkodowani są obywatele włoscy. W godzinie niebezpieczeństwa przyjaźń Włoch dla Grecji ujawniła się z całą szczerością i lojalnością”.

Czy Bułgaria wyda oficerów powstańczych?

SOFJA, 12. 3. (PAT). Bułgarska agencja telegraficzna donosi: Oficerowie powstańców greckich, którzy wczoraj oddali się w ręce władz pogranicznych bułgarskich, jutro zostaną przewiezieni do Karlowa gdzie będą oddani pod dozór władz.

Rząd Taldarisa polecił posłowi greckiemu w Sofji zażądać od rządu bułgarskiego wydania oficerów powstańczych, którzy schronili się na terytorjum Bułgarii.

Cała flota w rękach rządu

WIEDEN, 12. III. Likwidacja powstania venelistów postępuje bardzo szybko. Dziś w godzinach rannych torpedowce „Leon“ i „Psara“ oraz łódź podwodna, które znajdowały się w ręku powstańców,

przeszły na stronę rządu. Oficerowie innych okrętów powstańczych, znajdujących się w porcie Suda na Krecie, opuścili okręty i udali się na pokład krążownika „Averoff”.

ATENY, 12. III. (PAT). Łódź podwodna, należąca do powstańców przybiła do wyspy

Patmos (na morzu Egejskim, należy do grupy Sporadów). Władze internowały całą załogę

ATENY, 12. III. (PAT). Powstanie greckie jest zlikwidowane zarówno na lądzie, jak na morzu.

Krążownik „Averoff“ nadał radjogram, iż płynie do Salaminy, aby oddać się w ręce władz. W Macedonii tysiące żołnierzy z wojsk powstańczych, porzuconych przez oficerów, ekłada broń.

ATENY, 12. III. (PAT). Cała flota powstańcza, znajdu-

jąca się obecnie w zatoce Suda, poddała się rządowi,

z wyjątkiem krążownika „Averoff“ i jednej łodzi podwodnej.

STAMBUL, 12. III. (PAT). W porozumieniu z rządem greckim rząd turecki zatrzymuje greckie statki handlowe,

nadchodzące z Czarnego morza i płynące do Grecji i do wszystkich portów śródziemnomorskich. Statki te internowane będą czasowo w porcie Złoty Rogu. Dotychczas zatrzymano 8 statków.

W huraganowym ogniu lądował

dziennikarz na Krecie

PARYŻ, 12. 3. (PAT). „Paris Soir“ wysłał samolotem na Kretę specjalnego korespondenta Titaina. Samolot wylądował na lotnisku w Kanea w samolotowych okolicznościach. Powstańcy sądzili, że jest to samolot rządowy i zaczęli go gwałtownie ostrzeliwać. Samolot został całkowicie zniszczony. Lotnik i dziennikarz ocalili. Gdy powstańcy zorientowali się, że się pomylili, przyjęli dziennikarza francuskiego bardzo gościnnie.

Titain twierdzi, że na Krecie nie ma wskazu na przewrót rewolucyjny. Venizelos opuścił wczoraj Kretę. Przedtem opróżniono kasy państwowe. W Kanea zabrano 8 milionów drachm i tyleż w Kandy. Radjostacja na Krecie jest zniszczona. Wśród ludności Krety nie ma ani jednej ofiary rewolucji.

Venizelos internowany we Włoszech

ATENY, 12. III. (PAT). Załoga krążownika „Averoff“ wysadziła na ląd na wyspie Kasos w Dodekanezie Venizelosa i innych przywódców powstania.

Niezwłocznie potem krążownik zawrócił do arsenału w Salamynie i oddał się do dyspozycji rządu greckiego.

Według doniesień gubernatora Krety, przywódcy powstań-

ców przed opuszczeniem wyspy

zabrali wszystkie pieniądze z urzędów, banków i innych instytucji rządowych.

WZYM, 12. III. (PAT). Koła rządowe potwierdzają, że Venizelos wylądował z krążownika „Averoff“ na wyspie Kasos i jest traktowany przez władze włoskie jako uchodźca polityczny, a więc prawdopodobnie

nie będzie wydany.

Pani Venizelos i około 100 oficerów, którzy towarzyszyli Venizelosowi, również wylądowali na wyspie Kasos.

ATENY, 12. III. (PAT). Przed opuszczeniem Kanei Venizelos oświadczył znajdującym się na okrętach powstańców dziennikarzom francuskim, że wycofuje się ostatecznie z życia politycznego.

Paryż zadowolony

PARYŻ, 12. 3. (PAT). Dzisiejsza prasa paryska wyraża zadowolenie z powodu stłumienia powstania w Grecji.

Specjalni korespondenci pism podkreślają niezwykłą łatwość zwycięstwa wojsk rządowych, osiągniętego po rozważnym i mądrym przygotowaniu akcji z nieznanymi stratami po obu stronach.

Według „La Matin“ gen. Kondylis, który wyraził życzenie uniknięcia przelewu krwi, rozpoczął operacje w warunkach wyjątkowych, po zapewnieniu swym wojskom bezpieczeństwa.

Obecnie — pisze dziennik — Venizelos nie może mieć już złudzeń. Celem powstańców było przede wszystkim przedłużanie wytworzonego stanu rzeczy dla sprowokowania interwencji mocarstw.

Odezwa prezydenta do narodu

ATENY, 12. 3. Prez. Zaimis wygłosił następującą odezwę do narodu: „Helleni. Z okazji uśmierzenia bezsensownego powstania, które groziło Grecji zniszczeniem, a przycięw któremu nie tylko podniósł się cały naród hellenów, ale i między narodowa opinia publiczna, pragnę wyrazić rządowi wdzięczność narodu. Przez swoje nieugięte stanowi-

ska, przez swe wszechstronne wysiłki i szybką akcję rząd zapobiegł wewnętrznemu rozdarciu, rozlewowi krwi bratniej i ocalił Grecję od klęsk podziału wewnętrznego, do czego zmierzano z niebywałym zuchwalstwem. Będąc w myśl para grafu 81 konstytucji szefem sił zbrojnych na lądzie, morzu i lotnictwa, życzę sobie, aby ministrowie: wojny, marynarki, lotnictwa i spraw wewnętrznych wyrazili wdzięczność narodu i przekazali mu je gratulacje wszystkim oficerom i szeregowym armji, floty, lotnictwa, żandarmerji i policji, którzy przez wierność dla rządu legalnego i przez waleczną współpracę na wspólnym froncie walki z powstańcami pod wodzą zwierzchników zdławił nieomal bez rozlewu krwi rebelję, wymierzoną przeciw same mu istnieniu państwa. W ten sposób z pomocą Boga Wszechmocnego naród zjednoczony zdołał zapobiec straszliwemu niebezpieczeństwu, które przez chwile zagrażało jego bytowi i może nadał pracować dla dzieła konsolidacji pokoju wewnętrznego i powszechnej poprawności, a także dla urzeczywistnienia swoich ideałów.

Helleni, jako zwierzchnik państwa i w ciągu długich lat mego życia politycznego świadek wielu

wydarzeń w historii greckiej, mam prawo zwrócić się do całego narodu hellenckiego z wezwaniem, aby strzegł porządku, słuchał z pełną dyscypliną rządu i zachował niepodzielnie pełną ufność w ojczyznę i jej przyszłość.

(—) Aleksander Zaimis
Prezydent republiki.



Auto pancerne wojsk rządowych w drodze na front.



Wież w płomieniach wskutek ogólnego strajku w Atenach.

Venizelos nie podda się!

„Życie moje jest związane z wynikiem rewolucji” — powiedział wódz powstańców

Czy sir Bazyli Zaharoff finansuje rewolucję grecką

(Specjalny wywiad z wielkim kreteńczykiem, dostarczony z wielkimi trudnościami do portu włoskiego)

Angielski jacht „Marina”, nie bacząc na blokadę, okrążając niemal ze wszystkich stron Kretę, po pełnej przygodzie podróży, dotarł wprost cudem do portu w Brindisi. Kapitanowi „Mariny” udało się „przeszmuglować” poniższy wywiad, udzielony jednemu z angielskich dziennikarzy w Kanei przez samego Venizelosa, a zawierający jego oświadczenie co do powodów i planów obecnego powstania w Grecji.

Kanea, w marcu.

Nieustanny grzmot armat i huk szrapneli nie przesłania ani na chwilę zagłuszać cichego, miękkiego, niemal kobiecego, głosu starego Venizelosa. W tych wyjątkowych warunkach rozmowa z człowiekiem, który stoi na czele i jest zarazem duszą obecnej rewolucji w Grecji, nie jest oczywiście zbyt przyjemna. Wyspa Kreta, która jest ośrodkiem tej rewolucji, a którą Venizelos w międzyczasie ogłosił jako niepodległą republikę grecką, jest zupełnie odcięta od świata. Nietylko przerwane jest połączenie telefoniczne i telegraficzne, ale także statkom pasażerskim i okrętom handlowym nie wolno pod żadnym pozorem opuszczać portu. Jedyny jacht angielski „Marina” zamierza dzisiaj nocy wyruszyć w drogę i przedsięwziąć próbę ominięcia blokady. Należy mieć nadzieję, że ta bądź co bądź bardzo ryzykowna wyprawa powiedzie się nieustraszonemu kapitanowi Hamiltonowi, a temsamem uda mu się przewieźć niniejsze sprawozdanie ze spotkania z Venizelosem, który śród

gradu kul

najwytworniejszą francuszczyzną cyzelował niemal każde z wypowiedzianych przezeń zdań.

Jako krasomówca, a zarazem fenomenalny mistrz słowa jest Eleutherios Venizelos zaiste utracony. Słowa jego są bezsprzecznie słowami wielkiego i doświadczonego mędrca. Największe atoli wrażenie wywiera ten starzec swą prawdziwie męską odwagą i nieugiętą wiarą w zwycięstwo swych ideałów. Od 24 godzin jest Kanea bombardowana.

Aeroplany rządowe, jakby nadszłyby chmury, wciąż za ciemniąją horyzont lazuruwego nieba. Ataki floty powietrznej nie ustają ani na chwilę. Ostrzeżone domy i opustoszałe ulice wywierają wstrząsające wrażenie. Jeśli na chwilę następuje cisza, to oznacza to, że czeka nas nowa burza. O brasku rozpoczyna się piekielna kanonada, skierowana na miasto od strony znajdujących się na morzu torpedowców i pancerników wojennych.

Heroizm z jakim walczą bezmyślnie dwie bratnie partie jest zaiste godny podziwu. Na największy jednak podziw zasługują zdecydowana postawa sędziwego Venizelosa, który, nie bacząc na sytuację w jakiej się obecnie znajduje, rozprawia o rzeczach takich jak o ożywieniu literatury hellenistycznej, o usystematyzowaniu gramatyki greckiej i o planach wybudowania uniwersytetu w Atenach.

Trudno jest zaiste zrozumieć patrząc na Venizelosa i przysłuchując się z zapartym oddechem jego mądrym słowom, że człowiek tej miary, człowiek o najwyższych watorach duchowych mógł, pomimo wszystko, zdecydować się na wywołanie w swojej ojczyźnie bratobójczej walki. Gdy ośmieliłem się na wypowiedzenie w tym względzie swojego zdania, nie wątpi mi tego bynajmniej za złe.

— Wiem dobrze, że cały świat zarzuca mi w tej chwili nie tylko jak chęć zagarnięcia władzy w swoje ręce — powiedział Venizelos, śmiejąc się dobrodusznie. Ale czy sądzi pan na prawdę, że człowiek 71-letni może być jeszcze żądny władzy? Proszę się uważnie zastanowić! Stałem już ośmiokrotnie na czele rządu i to, muszę przyznać, w chwilach wyjątkowo ciężkich wymagających odemnie stanowczych i energicznych decyzji, które miały bezsprzecznie epokowe znaczenie dla przyszłości Grecji. Czy pomimo to sądzi pan, że w tej chwili nie chciałbym o nic innego, jak o zagarnięcie władzy?

Rząd skonfiskował mój majątek, oraz posiadłość ziemską mojej żony. Jeśli rząd zwycięży, pozostanę niewątpliwie żebrakiem.

Mówię to panu dlatego, aby wywodami moimi najenergiczniej przeciwstawić się ludziom, którzy najzupełniej bezpodstawnie posiadają mnie o chęć zagarnięcia władzy. Jeśli nawet dojdzie do tego, że dzisiejszy rząd zwycięży i siłą zdławi rewolucję, będzie to tylko pyrrusowe zwycięstwo, zwycięstwo, które tak bowiem, tylko o teoretycznie do pomyślenia. Przede wszystkim dlatego, że rządy pana Tsaldarisa rządy bezprawia, poniżenia i służalstwa narodu greckiego nie mogą nigdy osiągnąć prawdziwego zwycię-

stwa, a następnie, że życie moje jest bezpośrednio związane z wynikiem tej rewolucji.

Oskarżenie Venizelosa przeciwko rządowi obecnemu premiera greckiego Tsaldarisa jest niewątpliwie bardzo, a może nawet zbyt ostro sformułowane. Czy ma on naprawdę w tym wypadku rację, pozostawmy to neutralnemu obserwatorowi. — Pomimo wszystko niema dostatecznych dowodów, które stwierdzałyby słuszność zarzutów Venizelosa, a przede wszystkim przeciwko temu jakoby Tsaldaris rzeczywiście miał dążyć do restytucji monarchii. Gdyby na wet tak było i Tsaldaris był w duszy monarchistą, to i w tym wypadku Venizelos nie może w żadnym razie zaprzeczyć, że dziesiątki lat rządził za czasów panowania monarchów greckich i nie tak dawno jeszcze król Konstantyn uważał go za swego najwierniejszego paladyna.

Na te zarzuty, śmiejąc się, odpowiada „great old man” Hellenów:

— Zmieniają się czasy i z postępem zmierzam wciąż naprzód ku jaśniejszej przyszłości. Od czasu pamiętnych wydarzeń w Malej Azji naród nasz zdaje sobie najzupełniej sprawę, że monarchistyczny ustroj nie może nas w żadnym razie zadowolić, gdyż nie jest w stanie wprowadzić w życie postulatów narodowych,

stanowiący nasz właściwy program. Grecja, jak zresztą każdy inny naród, musi bezwarunkowo korzystać z wolności w najszerszym tego słowa znaczeniu i jak długo żyć będę nie przestanę się tego domagać. Jest to bowiem obowiązkiem człowieka, który nosi imię „Eleutherios” (imię takie nosi właśnie Venizelos). Eleutherios nazywają grecy „człowieka wolności”.

— A zatem stawia sobie Jego Ekscelencja nowe cele — o ile ponownie wróci do władzy? — zapytałem.

Venizelos zaprzeczył ruchem ręki.

— Nie mam bynajmniej żadnych celów, które mogłyby, rozumie się, bodaj w najmniejszym stopniu zaważyć na szali pokoju europejskiego — odpowiedział Venizelos. Wyznawcy moi pośród greków w Malej Azji i Macedonii wiedzą zresztą dobrze, że mojem najgorętszym pragnieniem jest utrzymywanie przyjacielskich stosunków z naszymi sąsiadami. Jestem zwolennikiem paktu bałkańskiego i od rzucam stanowczo mniemanie, jakoby w obecnej rewolucji miał na myśli wykorzystanie w tej mierze jakichkolwiek dyferencji, zachodzących pomiędzy wielkimi mocarstwami. Od czasu francusko-włoskiego porozumienia dyferencje te, a w szczególności w dziedzinie polityki Europy środkowej, na szczęście przestały istnieć. Pomimo to życzeniem mojem jest, aby sprzymierzyć Grecję jeszcze silniej, jak to było dotychczas, z organizacją, która miałaby na celu zabezpieczenie pokoju południowo-wschodniej Europy. Nie potrzebuję oczywiście nadmienić, że nie bacząc na to, o ile zajdzie potrzeba, potrafię stanąć w obronie honoru narodu greckiego i najenergiczniej przeciwstawić się jakimkolwiek zakusom wojowniczych żywiołów, czego nam chyba nikt za złe nie weźmie.

— I jeszcze jedno! — ciągnie dalej Venizelos. Powiedział pan: „Gdybym wrócił do władzy...” Nie mam bynajmniej tego zamiaru.

Nie mam w sobie nic z dyktatora.

Pod tym względem poglądy moje różnią się od poglądów przyjaciela mojego, generała Plastirasa, którego prawdziwie cenię jako gorącego patriotę i dzielnego żołnierza. Różnica w poglądach moich w stosunku do bohaterskiego generała Plastirasa

sa polega przede wszystkim na tem, że jestem wyznawcą demokratycznych zasad i parlamentarnych rządów. Nie mogę zaiste wyobrazić sobie jak można rządzić bez parlamentu.

Inna rzecz, że odpowiedziałny przed narodem polityk lub mąż stanu musi na tyle posiadać autorytetu, aby w rękach swoich mógł skupić władzę nad demokracją i parlamentem. Biada temu, kto tego nie potrafi.

Ostatnie moje pytanie dotyczyło współdziałania w rewolucji tajemniczego europejczyka, jakim jest Sir Bazyli Zaharoff. — Jest bowiem w Grecji rzeczą ogólnie znaną, że miliardier Zaharoff, który wciąż jeszcze jest najbogatszym człowiekiem Starego Świata od dziesiątków lat finansuje Venizelosa i sam ponosi koszty wojenne.

Między tymi dwoma starcami: 71-letnim Venizelosem i 86-letnim Zaharoffem od najdawniejszych lat istniała zawsze najserdeczniejsza przyjaźń. Venizelos odpowiedział:

— Sir Bazyli Zaharoff, o ile mi wiadomo, przestał zupełnie interesować się polityką. Nie widziałem go już bardzo dawno. Między nim a obecną rewolucją niema absolutnie żadnego związku.

Zaharoff ma zresztą już najzupełniejsze prawo do wypoczynku, który mu się słusznym należy. O, tak! I mnie przydałoby się już taki wypocinek! Ale, niestety, przeczuciem mojem jest walczyć do ostatniej chwili życia, a w najlepszym razie jeszcze kilka lat... Jeśli Tsaldaris naturalnie nie będzie miał szczęścia położyć mnie trupem. Wczoraj wieczorem jego „głupie” aeroplany nieustannie ostrzeliwały moją wille...

James Tucker.



Wkrótce w kinie „PALACE”

„LUNA”

Dzisiaj 2 piękne filmy w jednym programie!

I. — Nastrojowy film austriacki w języku niemieckim według głośnej sztuki Nicodemie'go

SCAMPOLO „URWIS Z WIEDNIA”

Humor! — Sentyment! — Śpiew! — Muzyka!

W rolach głównych:

Dolly Haas, Karol Diehl, Paweł Hörbiger

II. — Najweselejsza komedia francuska, pełna pikantek i dowcipu

Dama od Maksyma

Reżyserja: Aleksander Korda. W rolach głównych:

Odette Florelle, Madeleine Ozeray, André Lefaur

Pocz. o g. 4, 6, 8 i 10 w., w sob. i niedz. poranki o 12 i 2 pp. Ceny miejsc niższe: Wszystkie seanse po zł. 1,09, 1,50, 2,20

Kino Dźwiękowe
„CZARY”
Ceglina 2
Dzisiaj początek o g. 4

Pierwszy raz w Polsce!
„Córka Dżungli”
W roli kobiety-tarzana fenomenalnej budowy
Rochelle Hudson,
Nadprogram: „Niepoprawny Muś” — szampańska komedia.

Niesamowite przygody kobiety-tarzana wśród dzikich mieszkańców i drapieżnych zwierząt dzikiej puszczy.
Lwy, tygrysy, lamparty, słonie, żyrafy, hyany i t. p.
W roli pogromcy dzikich zwierząt herkulesowej budowy
Water Byron
Ceny miejsc niepodwyższone!

Ułatwić Niemcom powrót do ligi

oto cel podróży sir Simona i Edena

Izba gmin popiera politykę „Białej księgi”

LONDYN, 12 III. (PAT) — Wczorajsza debata w izbie gmin zakończyła się koło północy. Po przemówieniach 11 mówców ze wszystkich trzech stronnictw ostatnie słowo w imieniu Labour Party wygłosił sir Stafford Cripps, który ostry wystąpił przeciwko zakusom polityki rządu, ujawnionym, jego zdaniem, w białej księdze.

Jako ostatni mówca zabrał głos sir John Simon, reasumując w imieniu rządu dyskusję i jej rezultaty.

„Jednostronne rozbrojenie jest może wspaniałe, ale nie oznacza pokoju”

— oświadczył sir John Simon, przedstawiając następnie po trzeby armii brytyjskiej, rozrzuconej po całym imperjum. Minister podkreślił, że przed stawienie tych rzeczowych wydatków, jako zagrożenie pokoju Europy, nie ma sensu. Zbrojenia narodu Simon uważał funkcją narodowego bezpieczeństwa.

Nagromadzenie zbrojeń nigdy nie pomaga pokojowi, ale kto tak rozumie sporny komunikat, ten cierpi na halucynacje.

Pod koniec swego przemówienia, które miało przeważnie charakter polemiczny i w znacznym stopniu zwrócone było nietylko przeciwko opozycji labourystów, lecz także antyrządowych liberałów, sir John Simon oświadczył uroczystie w imieniu całego gabinetu, że polityka rządu brytyjskiego opiera się niezmiennie

na należeniu W. Brytanii do ligi narodów.

Ażad brytyjski dąży do stworzenia warunków, które ułatwiłyby Niemcom powrót do ligi narodów.

Tym celom poświęcone będą podróże, jakie wkrótce podejmą sir John Simon i Eden. Płaszczyną ich wysiłków będą

dzie deklaracja londyńska z 3 lutego, która przewiduje szereg propozycji dla zapewnienia bezpieczeństwa zbiorowego, wśród nich

także pakt wschodni, lub jakąś jego odmianę.

Simon zakończył swoje prze

mówienie apelem do izby, aby poparła politykę, wyrażoną w białej księdze.

i odrzuciła wniosek Labour Party.

W głosowaniu wniosek ten odrzucono 424 głosami przeciwko 79.

Goering tworzy lotnictwo wojskowe

kpiąc z postanowień traktatu wersalskiego

BERLIN, 12 III. (PAT). Cała prasa dzisiejsza na naczelnym miejscu ogłasza wywiad gen. Göringa, w którym zapowiada utworzenie niemieckiego lotnictwa wojskowego. Dzienniki powstrzymują się narazie od komentarzy, natomiast w tytułach podkreślają, że niemieckie lotnictwo wojskowe zostało wy

rażnie oddzielone od lotnictwa wojskowego i że nie jest ono bronią, lecz „gwarantem absolutnego bezpieczeństwa”. Nie miec. Ogłoszony komunikat nie zawiera żadnych danych co do terminu oficjalnej notyfikacji tego zarządzenia rządu niemieckiego.

Simon i Eden jada

jednocześnie 25 lub 26 marca

LONDYN, 12 III. (PAT). — „Times” spodziewa się, że wizyta sir Johna Simona w Berlinie dojdzie do skutku w dn. 25 i 26 b. m. Ponieważ Eden udać się ma do Warszawy i Moskwy mniej więcej w tym sa

mym czasie, jest rzeczą prawdopodobną, iż obaj mężowie stanu wyjadą do Berlina razem. Możliwe, że Eden przez krótki czas zabawi w Berlinie razem z Simonem. Szczegóły nie są jeszcze ustalone.

Marszałek musi skarżyć sam siebie

Odrzucona skarga p. Trąpczyńskiego o wypłatę djet

Warszawski korespondent „Głosu Porannego” telefonuje:

Najwyższy trybunał administracyjny ogłosił wczoraj wreszcie wyrok w sprawie skargi b. marszałka senatu Trąpczyńskiego na pozabawienie go djet w r. 1930, które, zdaniem skarżącego należały mu się z tytułu reprezentowania izb w komisji kontroli długów państwowych. Izby, jak wiadomo, były wówczas rozwiązane w czerwcu 1930 r. Wybory odbyły się dopiero po 3 miesiącach, a w czasie tej przerwy członkowie obrani przez izby do komisji kontroli długów państwowych, w tej liczbie b. marszałek Trąpczyński, swoje obowiązki w komisji pełnili. Ponieważ p. Trąpczyńskiemu odmówiono w swoim czasie wypłaty djet za ten okres, zwrócił się on do ministro

skarbu o wydanie zarządzenia o wypłacenie, a gdy minister skarbu odmówił wydania takiego zarządzenia, b. marszałek Trąpczyński zaskarżył tę decyzję do Najwyższego trybunału administracyjnego.

Najwyższy trybunał w dniu wczorajszym odrzucił skargę p. Trąpczyńskiego, motywując swe odrzucenie tem, że decyzję o wypłaceniu djet powziąć może tylko marszałek sejmu, a minister skarbu nie ma kompetencji asygnowania djet poselskich. N. T. A. motywuje swoją decyzję powołując na się na artykuły konstytucji i regulaminu sejmowego.

Zaznaczyć należy, że w N. T. A. zalega z tego samego okresu skarga b. marszałka sejmu Daszyńskiego i trzech wicemarszałków w sprawie niewypłacenia im djet mar

szalkowskich w okresie od rozwiązania sejmu do zebrania się nowej izby. Zdaniem skarżących wedle konstytucji prezydent izby urzęduje aż do zwolnienia nowego sejmu. Tym razem, w 1930 r. prezydent izby djet nie otrzymało. Gdyby motywy N. T. A. miały być zastosowane i w danym wypadku, b. marszałek Daszyński musiałby skarżyć sam siebie.

bu, czy urzędnik, zwolniony ze służby w drodze dyscyplinarnej przed upływem 15-letniego okresu służby może być wezwany na komisję lekarską dla ustalenia zdolności do pracy zarobkowej, czy dla rozstrzygnięcia tej kwestji powołana jest władza zwierzchnia danego urzędnika, czy też władze, orzekające o uprawnieniach emerytalnych.

Na te dwa pytania ministerstwo skarbu odpowiedziało krótko, że urzędnik nie mający 15-letniej służby, zwolniony w drodze dyscyplinarnej, nie ma prawa do emerytury i nie ma prawa żądania przedstawienia go komisji lekarskiej dla ustalenia utraty zdolności do pracy.

Nieśmiertelny Insull znowu niewinniony

CHICAGO, 12, 3. (PAT). Samuel Insull, który znowu stanął przed sądem, oskarżony o sprzeniewierzenie na szkodę towarzystwa Middlewest Utilities Company, został niewinniony.

Gabinety lekarzy domowych jako nieodpowiednie muszą ulec likwidacji

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Po paru dniach funkcjonowania lekarzy domowych w ubezpieczalni warszawskiej wice-minister Jastrzębski czuje się zmuszony do odbycia osobistej lustracji prywatnych mie-

szkań, w których z musu urzędują obecnie lekarze domowi. W wyniku lustracji część obecnych lokali lekarzy domowych uznano za nieodpowiednie i będą one musiały ulec znowu likwidacji.

Skradli szyny kolejowe

Nowy wyczyn warszawskich złodziei

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Znany wyczyn warszawski, polegający na kradzieży szyn kolejowych, znalazł nowych naśladowców. W dniu wczorajszym na Okęciu dwaj bezrobotni załadowali na furmanki szy-

ny toru kolejowego na Okęciu i usiłowali je wywieźć za miasto. Spostrzeżono to już, gdy furmanki były pełne. Obaj spryciarze Władysław Nawrocki i Henryk Nowotniak, zostali aresztowani.

Bandyci chińscy hulają

Dwa ograbione i podpalone miasta

MUKDEN, 12 III. (PAT). Oddziały japońskie - handżurskie zajęły miasto Fang-Czong, położone o 130 km. na północ-wschód od Charbina. W niedzielę na to miasto napadli chińscy bandyci, którzy spłodrowali całe miasto, uprowadzili wielu mieszkańców i wznieśli liczne pożary. Przy zajmowaniu miasta po stronie japońskiej padło 30 żołnierzy, a wielu odniosło rany. W ręce

wojsk japońsko-mandżurskich wpadło tylko 62 bandytów, reszta zaś uciekła.

HSIN-KING, 12 III. (PAT). Grupa chińczyków, która uprowadziła 28 urzędników japońskich i mandżurskich z Czevkaru, podpaliła, uciekając, miasto w kilku punktach. W pościg wysłano oddział wojsk japońskich.

Hiflerowcy hulają

Napad na dom sportowców w Gdańsku

GDANSK, 12, 3. (PAT). Niewykryci dotąd napastnicy nocy ubiegłej zniszczyli urządzenia wewnętrzne domu sportowców żydowskich w Gdańsku. Przed przybyciem pogotowia policyjnego napastnicy zbiegli.

Włosi kasują Hitlera

Walka z nazwiskami niemieckimi

BERLIN, 12, 3. (PAT). Z Bolzano donoszą, że senator włoski Tolmei wydał skorowidz nazwisk o brzmieniu niemieckim, używanych w Tyrolu południowym, które mają ulec zitalizowaniu. Wśród nazwisk tych znajduje się nazwisko Hitler, dla którego senator Tolmei proponuje włoskie: dalla Capana, lub też Casclari.

Ułaskawiono włóścian

skazanych za wyrób cukru

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Prezydent Rzeczypospolitej podpisał akt ułaskawienia w stosunku do 100 włóścian z województw zachodnich, w tej liczbie wielu kolonistów niemieckich, skazanych na różne kary za potajemny wyrób cukru. W toku znajduje się jeszcze kilkadziesiąt takich spraw.

Co będzie dziś 13-go?

Posiedzenie sejmu, do którego przywiązują wagę

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Dziś więc, 13 marca odbędzie się posiedzenie sejmu, do którego w dalszym ciągu niektórzy przywiązują szczególną wagę, pomimo, że na porządku dziennym ze spraw sensacyjnych figuruje tylko ratyfikacja traktatu przyjaźni pomiędzy Polską a cesarstwem abisyńskim i pierwsze czytanie ustawy o pełnomocnictwach. Wysuwane jest wciąż jeszcze przypuszczenie, że niespodzie-

wanie na porządku dziennym znajdzie się konstytucja, chociaż w kolach dobrze poinformowanych wiadomościom o tem przeczą. Te same źródła dobrze poinformowane mówią, że żadna decyzja czynników międzynarodowych w sprawie konstytucji nie zapadła i zagadnienie to pozostaje nadal w stanie zawieszania. Spodziewana konferencja byłych premierów, która miała przyspieszyć tę decyzję, dotychczas nie doszła do skutku.

Elektryczni francuzi bronią się przed zarzutem złych liczników

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Dawny zarząd francuski elektryczni warszawskiej złożył wczoraj do sądu apelacyjnego w Warszawie replikę, w odpowiedzi na pismo magistratu w sprawie sekwestru sądowego elektrowni. Akcjonariusze fran-

cuscy dowodzą, że wszystkie zarzuty o niedokładnym funkcjonowaniu liczników, nieprawidłowym udzielaniu rabatów, są nieuzasadnione, ponieważ sądy odrzucały niejednokrotnie pretensje abonentów, wnoszone z tego tytułu.

Wystawa dokumentów stosunków polsko- angielskich

LONDYN, 12 III. (PAT). — W brytyjskim archiwum państwowym w Londynie odbyło się wystawienie na pokaz publiczny dokumentów historycznych, dotyczących stosunków polsko-angielskich, przechowywanych w tym archiwum. W uroczystości tej wzięli udział specjalnie przybyli z Polski historycy, profesorowie Dembiński, Konopczyński, Kałucki i Handesman.

„Żyrardów” zatrudnia „Zawiercie”

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Sekwestrowani sędziowie zakładu żyrardowskich udzielili za mównicą zakładom włókienniczym „Zawiercie” na nadruki na tkaniny bawełniane na ilość przeszło 300.000 mtr. Wskutek tego zamówienia „Zawiercie” zatrudni dodatkowo 200 robotników przez 2 miesiące.

Świadczenia niezamożności

będą wydawane bardzo ostrożnie

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Ministerstwo spraw wewnętrznych wydało wczoraj okólnik do władz, zalecający wielką ostrożność przy wydawaniu świadczeń niezamożności. Ministerstwo stwierdziło, że w ostatnich czasach świadczenia takie odbierane są w znacznej ilości dla uzyskiwania zwolnień od cła przesyłek zagranicznych. W przesyłkach tych po większej części znajdowała się odzież, rzekomo używana, a na stopnie puszczała w kurs na sprzedaż, jako nowa.

Olbrzymia lawina zawałiła drogę pod Grenoble

GRENOBLE, 12. 3. (PAT). Olbrzymia lawina śnieżna przecięła wielką drogę na przestrzeni 200 metrów. Naś oczyszczeniem drogi pracuje 50 bezrobotnych. Praca ta potrwa kilka dni.

9 ofiar lawiny w Styrii

WIEN, 12. 3. (PAT). Pod Schladming w Styrii 11 członków kursu narciarskiego stow. „Jung Wien”, zaspanych zostało przez lawinę, przyczem

9 NARCIARZY, 5 CHŁOPCÓW I 4 DZIEWCZYNI PONIOSŁO ŚMIERĆ.

Dwum pozostałym udało się uratować.

Świat bez kobiet

Osiedle, do którego żaden mężczyzna nie ma dostępu, oprócz... listonosza

W hrabstwie Sussex, w Anglii, powstało jedne w swoim rodzaju osiedle zamieszkałe tylko przez kobiety, do którego mężczyźni nie mają dostępu. Zamieszkuje tam już zgórą 800 kobiet. Założycielką osiedla jest pewna nauczycielka, która po zerwaniu z narzeczoną złożyła przysięgę, iż odtąd z żadnym mężczyzną nie będzie utrzymywać znajomości.

Opuściła szkołę i za otrzymane pieniądze zakupiła mały domek z ogrodem i kilkoma morgami gruntu. Zajęła się gospodarstwem i propagandą na rzecz swojego programu samowystarczalności. Idea i przykład choć ekscentryczne, może właśnie dlatego znalazły oddźwięk i wkrót-

Strejk powszechny na Kubie

Kara śmierci za sabotaż. — 200 zabitych jednego dnia. — Nie wiadomo kto wydaje rozkazy

HAVANA, 12. 3. (PAT). Strejk na Kubie ma charakter powszechny. Biorą w nim udział robotnicy, wolne zawody, przemysł i handel.

HAVANA, 12. 3. (PAT). Ogłoszone dziś rozporządzenie wprowadza sądy doraźne i karę śmierci dla osób dopuszczających się sabotażu i aktów terrorystycznych. Urzędnicy państwowi na wypadek strejku karani będą więzieniem od 2 do 5 lat.

MIAMI (Florida), 12. 3. (PAT). — Przybyły tu drogą powietrzną z

Havany Carlos Hevia, który, jak wiadomo, w roku 1934 był w ciągu 3 dni prezydentem Kuby, oświadczył, iż w sobotę rano padło na Kubie około 200 zabitych. Trupy widać się wszędzie. Ani prezydent Mendieta ani Batista nie mają władzy. Niewiadomo wogóle kto wydaje rozkazy.

HAVANA, 12. 3. (PAT). Strejk powszechny wymierzony przeciw prezydentowi Kuby Mendieta i jego rządowi zahamował całe życie wyspy. Wszyscy robotnicy przemysłu tytoniowego, celnicy i pracow-

nicy handlowi przyłączyli się do strejku. Minister pracy polecił rozwiązać wszystkie związki zawodowe, których członkowie biorą udział w strejku. Ogłoszono stan oblężenia na całej wyspie. W walkach ulicznych w Hawanie padło 10 osób.

Rząd przeczy kategorięcznie wiadomości pochodzącej od byłego prezydenta Carlosa Hevia o tem, jakoby w sobotę padło na Kubie w walkach 200 osób i jakoby uprowadzono wiele ludzi z mieszkań i wymordowano ich.

Ziemia Ingridy Christensen

Odkrycie nowego lądu podbiegunowego

OSLO, 12. 3. (PAT). Rybacy norwescy na statku „Thorshavn” odkryli nowy nieznaną ląd w okręgu podbiegunowym.

Ziemia ta znajduje się pod bie-

gunem północnym pomiędzy ziemią królowej Astrid, króla Leopolda i ziemią Lars Christiesena. Kapitan okrętu zatknął na odkrytym lądzie sztandar norweski.

Nowy ląd otrzymał nazwę ziemi Ingridy Christensen od nazwiska małżonki badacza antarktydy Lars Christiesena.

Wilhelm przyjedzie do Niemiec

Dlaczego Hitler pozwolił mu na kilkumiesięczny pobyt na zamku w Homburgu

Uwagę sfer politycznych zwróciła wizyta, złożona niedawno kancelarii Hitlerowi przez b., następcę tronu niemieckiego. Powszechnie przypuszczano, że wizyta miała na celu

SKŁONNIENIE KANCLERZA DO UDZIELENIA WILHELMOWI II ZEZWOLENIA NA POWRÓT DO NIEMIEC.

Hitler miał się podobno ostatecznie zgodzić, aby Wilhelm II spędził po czątkowo letnie miesiące na zamku w Homburgu.

Jak się obecnie okazuje sytuacja wygląda inaczej. Meldunki policji politycznej o wzmagającym się ruchu monarchistycznym zaniepokoiły ministrów narodowo socjalistycznych. Liczą się oni z tem, że gdyby trudności gospodarcze wzrosły — a z tem trzeba się bezwzględnie liczyć — to mogłaby się wytworzyć taka sytuacja, że Reichswehra, przemysł i sfery bogatszej burżuazji byłyby skłonne

WRÓCIĆ DO REŻYMU MONARCHISTYCZNEGO I ZAINICJOWAĆ RESTAURACJĘ HOHENZOLLERNÓW.

Policja polityczna posiada również wiadomości, że rozpoczęto już energiczne kroki w tym kierunku zagrańca, aby wysondować opinie i ewentualnie zapewnić przynajmniej spokój zewnętrzny na decydującej chwile.

Wizyta b. kronprince u Hitlera miała zupełnie co innego na celu. Chodzi o to, że jak to już donosiliśmy, Hohenzollernowie nie mogą otrzymać dochodów ze swych dóbr w Niemczech z powodu zakazu wywozu pieniędzy z Rzeszy, a dochody z majątków zagranicznych absolutnie nie wystarczają na utrzymanie kosztownego dworu w Doorn. To też Wilhelm II popadł w ciąg ostatnich miesięcy w poważne trudności finansowe, a wszelkie próby zaciągnięcia pożyczek w bankach kończą się niepowodzeniem, bowiem źródła te były już uprzednio wyczerpane. B. następcę tronu miał właśnie

PROSIĆ HITLERA, ABY ZEZWOLIŁ WYWIŹĆ DO HOLANDJI DOCHODY RODZINY KRÓLEWSKIEJ.

Jednakże Hitler, w odpowiedzi na to uczynił zdumiewającą dla następcy tronu propozycję: Oświadczył początkowo bardzo uprzejmie, że poważna i groźna sytuacja finansowa Niemiec nie pozwala, ku wielkiemu jego ubolewaniu, na żadne wyjątki, nawet dla Jego Cesarskiej Mości. Hitler jednak rozumie doskonale, że trzeba cesarzowi pomóc i wobec tego pozwala sobie wzamian zaproponować, aby Wilhelm II

NARAZIE NA KILKA MIESIĘCY ZAMIESZKAŁ NA ZAMKU W HOMBURGU

i w ten sposób mógł wykorzystywać Niemce swe kapitały.

Propozycja ta była wielką nie-

Demonstracja kobiet za pokojem w parlamencie angielskim

LONDYN, 12. 3. (PAT). Dwukrotnie w czasie debaty a raz podczas przemówienia ministra spraw zagr. cisza zamącona została przez wybryki kilku młodych kobiet na galerji, wznoszących okrzyki „Precz z wojną — Żądamy pokoju — Ani grosza na wojnę” i rozrzucających ulotki. Incydenty te zlikwidowane zostały bez żadnych trudności przez tajnych agentów Scotland Yard'u, znajdujących się wśród publiczności na galerji.

spodzianka, bowiem tęsknota Wilhelma II do powrotu do hitlerowskich Niemiec nie jest pono zbyt wielką. W każdym razie zdeponowany cesarz nigdy nie wyrażał chęci wracania w tych warunkach do ojczyzny. Propozycja Hitlera jest tylko pozornie szlachetna, a w rzeczywistości poczyniona została jedynie dla własnych celów kancelarii.

Chodzi o to, aby PODDAĆ WILHELMA II ŚCISLEJ KONTROLI POLICJI POLITYCZNEJ

i w ten sposób mieć zupełnie jasny pogląd na wszystkie poczynania monarchistów. Jednocześnie zostaje nie całkowicie udaremniona swoboda poruszania się Wilhelma II. W każdym razie były cesarz w Doorn wydaje się Hitlerowi o wiele niebezpieczniejszy, niż właściciel zamku w Homburgu, który w rzeczywistości będzie jedynie więźniem.

Zbliża się ku końcowi międzynarodowy turniej szachowy w Moskwie

MOSKWA, 12. 3. (PAT). Wielki międzynarodowy turniej szachowy w Moskwie zbliża się ku końcowi. Im bliżej momentu zakończenia, tem więcej rośnie zainteresowanie wśród tysięcznych tłumów widzów, którzy codziennie zapełniają szereg sal turniejowe. Główna uwaga skupiła się wczoraj wokół partji Flohra z Riuminem, Lilienthala z Botwinnikiem i Laskera z Lisieym.

Partja Flohra z Riuminem nie została do późnej nocy zakończona. W pozycji przerwanej Flohra ma kość piona więcej, Riumin jednak, posiadając dwa gońce przeciwko skoczki i gońcowi ma duże szanse na remis. Lilienthal poprawnie przeprowadził swą partję z Botwinnikiem, uzyskując remis. Lasker w partji z Lisieym usiłował drogą wywołania zawiązań osiągnąć przewagę, jednakże Lisiey znalazł właściwą obronę i partja zakończyła się wynikiem remisowym. Poza tem Kan wygrał z Ragozinem, Rabinowicz wygrał z Löwenfischem, Capablanca z Verą Menezyk, a Czechowicz przegrał z Alatorcewem. Partje Pirc — Stahlberg i Bogatyrzuck — Goglidze zakończyły się na remis. Partja Spiel-



Wartość szczepień przeciw tyfusowym

Według powojennych statystyk francuskich wypadki tyfusu brzuszkiego wśród mężczyzn zdarzają się znacznie rzadziej, niż wśród kobiet i młodzieży w wieku przedpoborowym. Różnica ta tłumaczy się przede wszystkim szczepieniami ochronnymi, którym poddano w czasie wojny ogromną część ludności męskiej we Francji; zresztą i obecnie każdy odbywający służbę wojskową w armii francuskiej podlega przymusowemu szczepieniu przeciw tyfusowi i paratyfusowi. Wynik jest bardzo przekonujący; podczas epidemii tyfusu, która wybuchła w Lionie przed kilku laty, stwierdzono, że na 5 chorych kobiet i dzieci przypada jeden tylko mężczyzna.

Pierwsze wyniki z San Remo

SAN REMO, 12. 3. — We wtorek rozpoczął się w San Remo międzynarodowy turniej tenisowy, w którym m. in. startują Hebd, Wittman i Tarłowski.

W pierwszym dniu wszyscy nasi zawodnicy odnieśli zwycięstwa, mianowicie Tarłowski pokonał amerykańkanina Culleya 4:6 9:7 8:6 po wale zaciętej, Hebd wygrał z Peranim 6:3 6:1, wreszcie Wittman zwyciężył Vido 6:1 6:0.

OSTROŻNOŚĆ NIE ZAWADZI.

Żebzak puka do drzwi. Pani wychodzi. Pyta: „Pijecie chętnie wódkę?”

Żebzak odpowiada pytaniem na pytanie:

„Czy to ma być zaproszenie, czy dochodzenie?”

Plotki

W nagrodzonej przez akademję literatury powieści Jalu Kurka „Grypa szaleje w Naprawie” — je den z bohaterów, którego zawsze omijało szczęście miłości, tak się wyraża:

— Kobiety. Wstretny gatunek. Kłamią jak najęte. Nawet kiedy oddają się zamykają oczy, aby nie odradzić, że tła”.

Święty konik monachijski Karl Valentin został skazany na trzy miesiące więzienia za następujące „przestępstwo”.

Będąc konferencierem pewnego kabaretu literackiego, wyszedł przed kurtynę, wznosił prawe ramię i zawołał:

— Heil!...
Następnie zrobił małą pauzę i zaklął:
— Donnerwetter! Zapomniałem nazwiska!

Głośny był niedawno incydent między znanym tancerzem francuskim Lifar a baletmistrzem opery stołecznej Cieplińskim. Jak wiadomo Lifar poddał ostrej krytyce poziom artystyczny baletu warszawskiego, w wyniku czego Ciepliński spoliczkował go za kulisami opery. Opinia warszawska zwróciła się przeciw Cieplińskiemu.

Tymczasem nadszedł do p. Cieplińskiego list, podpisany przez stu tancerzy francuskich, wyrażający mu uznanie za jego postępek.

Ustępny tego listu brzmi: „Śpieszmy pogratulować Panu tego czy mu i przyznajemy Panu słusność. Lifar zasłużył na policzek. Jest to wielki zarozumialec, który, gdyby był inteligentny, nie pozwoliłby sobie na krytykowanie Pana...”

Tancerze francuscy wskazują na to, iż Lifar zrobił karierę dzięki protekcji i szczęściu.

Pomimo to, że opowiadanie anegdot, złośliwie odzwierciedlających życie sowieckie, zabronione jest pod karą 5 letniego więzienia, dowcipy i anegdoty nie wyczerpują się nigdy.

Obecnie w Moskwie opowiadają: „Anglik, Amerykanin i Rosjanin rozmawiali o ilości samochodów w ich krajach.

Anglik rzekł: — W naszym kraju przynajmniej jedno auto na 10 mieszkańców.

Amerykanin z dumą oświadczył, iż w Stanach Zjednoczonych jest jedno auto na 5-ciu mieszkańców.

Rosjanin zaś rzekł: — A u nas w Z. S. R. R. dla każdego obywatela są na usługach 2 auta: jedno szpitalne i jedno więzienne.

Z okazji odbytego święta w Szwajcarii plebiscytu w sprawie trwania służby wojskowej zwracają dzienniki uwagę na bardzo znaczny procent głoszących.

Świadczy to niewątpliwie o dużym zrozumieniu i poczuciu obywatelskim ludności. Nie od rzezy jednak będzie dodac, że wedle ustaw szwajcarskich obywatel uchyliający się od oddania głosu, płaci karę w wysokości 2 i pół franka szwajc.

Ten argument najsilniej przemawia, zdaje się, do przekornika.

Co prawda, władze ufatwiają obywateli snobienie ich obowiązku. Cłowa-je bowiem trwa całe dwa dni — każdy zatem może znaleźć wolną chwilę, by udać się do najbliższego biura i oddać tam swój głos.



Rest. „TABARIN” Dancing
MARZEC
Nasz prz bojowy program
Milewscy atrakcyjny duet salonowy
FRONI fenomenalny zongler
atrakcja warsz. „Adri”
MILL MILA i LONKA LANKOSZ
Codziennie Film 5-8 z pełnym programem art., kons. 1 zł.

Telewizja u siebie w mieszkaniu

Jak w domowym kinie będziemy widzieć i słyszeć cały świat

Obrazy, przenoszone bezpośrednio z życia i czerpane z filmów

Przenoszenie obrazów na odległość jest zagadnieniem od dawna już rozwiązaniem.

Dużo czasu jednak upłynęło, zanim zdołano ująć je w formie takiego praktycznego przystosowania, aby mogło wejść w życie.

Ale i te ostatnie zapory zostały usunięte.

Telewizję postanowiły już wprowadzić na szeroką skalę dwa kraje, a mianowicie: Anglja i Niemcy.

Niemcy zapragnęły w ostatniej chwili wyprzedzić Anglję i otwierają stację telewizyjną w Witzleben już w nadchodzący czwartek, t. j. 14 b. m. o godz. 20.30.

Niemcy nie rozwiązały jednak jeszcze zagadnienia odbioru

aparatury telewizyjnej.

Niemiecka prasa radiowa wzywa wszystkie zainteresowane firmy techniczne, aby zamiast rywalizacji, zespoliły się we wspólnym wysiłku stworzenia odbiorczego aparatu telewizyjnego, którego koszt nie powinien przekraczać 600 marek.

Dyrektor techniczny Polskiego Radja, p. inż. Heller jest zdania, że praktyczne zastosowanie telewizji należy uważać za

rozwiązane.

— Stało się to już wówczas — stwierdza on — kiedy zapadło postanowienie wprowadzenia telewizji w szerszym użytku na podstawie raportu specjalnej komisji, a za uchwałą parlamentu angielskiego. Praktyczne przeprowadzenie tej sprawy poruczono słynnej instytucji B. B. C. (British Broadcasting Company), która reprezentuje radjofonję angielską. Pieniądze na

ten cel już są. Anglicy na jesieni tego roku będą już gotowi. Telewizja przekazywać będzie zarówno obrazy przenoszone bezpośrednio z życia, jak i obrazy, czerpane z filmów.

— Czy telewizja zasadniczo jest związana z radjofonją?

— Zawsze i tylko z radjofonją.

— Czy synchronizacja dźwięku z obrazem jest rzeczą trudną?

Dyr. Heller uśmiechnął się i odparł;

— Ach, to są dzisiaj już tylko drobniagzi. Telewizja miała do pokonania inne, daleko poważniejsze trudności.

Dotychczas nie można było osiągnąć dostatecznej ostrości przekazywania obrazów,

które powstają mniej więcej w ten sposób, jak klisza siatkowa, składająca się z wielu punktów jasnych i ciemnych. Ostrości nie można było osiągnąć drogą mechaniczną. Ostrość dostateczną dała się dopiero uzyskać za pomocą oscylografji katodowych, które pracują bez inercji.

— Mówi pan naturalnie o aparatach odbiorczych?

— Tak jest. Postaram się to jaśniej wytłomaczyć. Oto obraz zmienia się mniej więcej 25 razy na sekundę. Ponieważ każdy obraz składa się z dużej ilości punktów, zmiany tych punktów dochodzą do pół miliona drgnień na sekundę. A więc w przeciągu 1/25 sekundy trzeba narysować promieniem świetlnym obraz składający się z najrozmaitszych szczegółów. Aby to osiągnąć, należy pracować na fali, która ma około 10 milionów zmian na sekundę. W tym wypadku będzie to fala trzymetrowa. Telewizja musi tedy pracować na fali ultra - krótkiej. Naturalnie zasięg, który jest także zależny od wysokości wieży antenowej, nie może być doleki i

nie przekroczy takich 40 kilometrów.

— Anglja ma wybudować większą ilość takich stacji?

— Tak jest. Będzie około 30 stacji, częściowo przekazywanych, połączonych ze sobą kablem. Nie ulega wątpliwości, że telewizja otwiera przed nami szereg niesłychanych możliwości, których współczesna technika nawet przewidywać nie śmiała. Telewizja może przekształcić zupełnie dotychczasowy system telefoniczny i doprowadzić do tego, że będziemy rozmawiali bez żadnych ograniczeń z całą kulą ziemską.

— Narazie jednak?...

— Narazie będzie ona odgrywała rolę domowego kinematografu. Obrazy będą dostatecznie ostre i niewątpliwie lepsze od jakiegos miniaturowego kina.

— Czy w Polsce nie myśli się o wprowadzeniu telewizji?

— Nie mamy na to odpowiednich środków. Musimy czekać na praktyczne rezultaty. Prawdopodobnie Anglja zagwarantuje abonentom, że wprowadzone aparaty odbiorcze będą przez trzy lata funkcjonowały bez zmian. Ale po wprowadzeniu telewizji dalsze nad nią badania rozwijają się w szybkim tempie. Być może, dadzą sensacyjne wyniki, wytworzą daleko idące ulepszenia... Nie mogą być dzisiaj pierwszymi — wprowadzimy ten znakomity wynalazek już w formie doskonałej...
szej...

zeby białe jak śnieg i mocne jak stal...
VADEMECUM
— PASTA DO ZĘBÓW I WODA DO UST —
polecane przez nowogig lekaarskie swiata.

Wybuchnie strejk pracowników miejskich jeśli przeprowadzone będą prowokacyjne uchwały endeckie

Burzliwy wiec pracowników wszelkich ugrupowań politycznych

Zgodnie z naszą zapowiedzią

wczoraj o godz. 6 wiecz. w sali straży ogniowej przy ul. 11 Listopada Nr. 4 odbył się wielki wiec pracowników i robotników miejskich, zwołany przez międzyzwiązkową komisję związków zawodowych działających na terenie samorządu łódzkiego. Wiece zgromadził ponad 1500 osób. Reprezentanci poszczególnych związków pp. Barczewski (ZZZ), Wojdan (KI, Zw. Zaw.), Kozłowski (Praca) i Sasiak (Zw. woźnych) w ostrych słowach, przepełnionych goryczą, omawiali uchwały obecnej większości radzieckiej, godzących w najżywniejsze interesy pracowników miejskich. Ustęp przemówienia mówcy głoszący, iż gdy obniża się płace pracowników — z drugiej strony endecja obniża podatki od nieruchomości, broniąc w ten sposób nie interesów szerokiej mas ludności naszego miasta, lecz tylko pewnej grupy. W tym momencie na sali powstała wielka burza podnoszą się wrzaski okrzyki pod adresem endecji oraz radnego Kowalskiego.

W czasie mowy jednego z delegatów urzędników miejskich grupa endecków usiłowała demonstrować. Spotkała się jednak z energiczną odprawą obecnych na sali. Demonstrantów oraz ich przywódcę, niejakiego Cymera, usunęto z sali, po czym przyjęto jednogłośnie rezolucję, zapowiedziane przez nas w

dnia wczorajszym.

Zebrań upoważniają międzyzwiązkową komisję w wypadku nieprzeprowadzenia powyższych postulatów rozpocząć walkę innymi środkami, a mianowicie

PRZEPROWADZENIA STREJKU W FORMACH PRZEZ MIĘDZYZWIĄZKOWĄ KOMISJĘ UZNANYCH ZA SKUTECZNE.

Samochód - gilotyna

Nowe „udoskonalenie” śmiertelności maszyny

Postępy techniki nie omijają i kryminalistyki. Oto jak donoszą z Francji, słynny kat Anatol Deibler proponuje swemu rządowi zbudować ruchomą gilotynę na podwoziu auta ciężarowego, któreby szybko i gładko przewoziło narzędzie śmierci na żądany punkt.

Pomysł ten podkwotał mu wypadek w Saint-Elour, gdzie czekała nań głowa zbrodniarza Leona Barbat.

Miejsce, gdzie miała być ustawiona gilotyna, leży na znacznej wysokości. Archaiczny furgon konny, który wioził jej części

Warze kolonie to pojechać po ski

Powzięte uchwały zostaną dziś wzięte do wykonania przez komisarzy rządowemu inż. Wojewódzkiemu.

Następnie specjalna delegacja zostanie dziś przyjęta również przez pana wojewodę, któremu przedłoży powzięte uchwały celem interwencji w obronie słusznych postulatów pracowników miejskich na terenie M. S. Wewn.

ści składowe, w żaden sposób nie mógł się wdrapać po oślizgłym zboczku, prowadzącym ze stacji kolejowej do miasta. Dwa konie, trzy konie — wszystko mało, wóz stoi w miejscu.

Wkońcu, po paru godzinach opóźnienia, mieszkańcy miasteczka widzą ze zdumieniem platformę ciężarową, wiozącą bierwiona gilotyny. Przy szoferze siedzi uśmiechnięty pan z siwą brodą — pan Deibler we własnej osobie.

Egzekucja odbyła się w porządku. Następna odbędzie się niewątpliwie na wozie motorym, a p. Deibler nie wątpi, że firmy automobilowe będą się prześcigały przy przetargu na dostarczenie swego koszmarnego fabrykatu.

Rewelacyjny film - dokument!

W dniu 19 marca r. b. ukaże się na ekranie kina „EUROPA” pierwszy monumentalny film narodowy p. t.

SZTANDAR WOLNOŚCI

przedstawiający w autentycznych obrazach filmowych 30 lat walki zbrojnej i pracy pokojowej Polski 1905—1935.

NASZE CENY w 3-cim tygodniu rekordowego powodzenia filmu
„Dla Ciebie śpiewam” z Janem KIEPURA
Ceny od 80 gr.
na wszystkie seanse

Ostatnie dni!

Kino „EUROPA”

Pocz. 4. 6. 8. 10.15

Narutowicza 20

Potęga przyzwyczajenia



Bezdomny fakir spędza noc na placu miejskim.

Wiadomości bieżące

NOCNE DYŻURY APTEK.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: J. Koprowskiego (Nowo Miejska 15), S. Trawkowskiej (Brzezińska 56), M. Rozenbluma (Śródmiejska 21), M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 95), H. Skwarczyńskiego (Kątna 54), L. Czyżyńskiego (Rokicińska 53).

REJESTRACJA SAMOCHODÓW.

Urząd wojewódzki w Łodzi wydał specjalne obwieszczenie w sprawie wymiany dowodów rejestracyjnych pojazdów na rok 1935-1936. Stare dowody rejestracyjne składać należy wraz z dowodami tożsamości pojazdów we właściwych starostwach w terminie do 25 bm. dla pojazdów prywatnych i do 31 bm. dla zarobkowych.

ZGŁOSZONE PRZEDSIĘBIORSTWA

Urząd przemysłowy i instancji na ostatniej rozprawie komisyjnej zatwierdził szereg projektów nowych urządzeń przemysłowych, a mianowicie na wytwórnię wyrobów srebrnych, na drukarnię i litografię, na fabrykę trykotaży, na skład ładu itd.

CHOROBY ZAKAŻNE W ŁODZI

W czasie od 3 do 10 marca zgłoszono do władz zdrowotności publicznej w Łodzi następujące przypadki zachorowań na choroby zakaźne, a mianowicie: dur brzuszny 5 przypadków, płonica 18, błonica 15, dżetwa karku 1, odra 69, róża 6, krztusiec 3, zakażenia połogowe 12. Ogółem zanotowano w tygodniu sprawozdawczym 129 przypadków, w tygodniu poprzednim 109.

Pieść endecka na endeków

Bojówki partyjne zawitały do mieszkań niektórych radnych Wymówienie pracy wszystkim pracownikom miejskim - żydom

Niepoczytalna polityka większości endeckiej w łódzkiej radzie miejskiej, godząca w najżywniejsze interesy mas robotniczych naszego miasta, oraz w elementarne potrzeby kulturalne Łodzi, zaczyna się anieścić na samych endekach. O to, jak się dowiadujemy, w łonie stronnictwa narodowego powstał

silny ferment, który powoli przekształca się w otwarty rozłam.

Kilku radnych endeckich ostro krytykuje politykę zainicjowaną przez mec. Kowalskiego, któremu zarzuca się, że celowo dąży do spowodowania rozwiązania łódzkiej rady miejskiej, choć oficjalnie krzyczy co innego i zasłania się rzeko-

mo słuszością i celowością swoich pociągnięć.

Tarcia i nieporozumienia doszły tak daleko, że na jednym z zebrań istniała poważna groźba, iż leader endecki przejdzie

od argumentów słownych do argumentów pięści w stosunku do swych opornych kolegów partyjnych. W każdym razie faktem jest, że

do mieszkań kilku radnych wy-

syłana już nawet była... bojówka endecka.

Wśród radnych tych wymieniana nazwiska Gałazki, Siedlanowskiego, Millera i Kapczyńskiego.

Na tle tych rozdrzewień do szło pono na posiedzeniu frakcji do bardzo burzliwych zajęć, które skończyły się awanturą w wyniku której

szereg radnych z p. Podgórskim na czele złożyło legitymacje partyjne.

Ta awantura w rodzinie endeckiej na razie nie wyszła jeszcze poza zamknięte drzwi własnego stronnictwa. Władze organizacyjne, a przede wszystkim Warszawa, czynią rozpaczliwe wysiłki, celem złagodzenia sytuacji i przywrócenia zgody wśród powaśnionych, ale jak się ta cała historia skończy na razie jeszcze nie wiadomo.

Jak się jeszcze dowiadujemy na najbliższym czwartkowym posiedzeniu rady miejskiej frakcja endecka zamierza postawić

wniosek nagły, domagający się natychmiastowego wymówienia pracy wszystkim pracownikom miejskim żydom

z ustawowym terminem trzymiesięcznym.

Teatr „ROZMAITOŚCI”
Cegiełniana 27, tel. 112-25

Ostatnie wystawy
Aleksandra GRANACHA
Dziś, w środę, o g. 9.30 wiecz. po cenach ulgowych cały oester 1 zł.

„Óg z msty”
Jutro w czwartek Sumienie światła
Ceny biletów 1 złoty

Uwaga! W dniu 20 bm. Najbogatsza impreza sezonu. Jubileusz 25 ciolecia pracy teatralnej Dyr. Dawida Cielmajstra. Bilety już do nabycia.

**Frekwencja „torpedy”
zmniejszyła się o 50 proc.**

Jak się dowiadujemy, zmniejszyła się ostatnio znacznie frekwencja pasażerów wagonu motorowego, kursującego na linii Łódź — Warszawa.

Spadek frekwencji wynosi 50 proc.

Tomaczy się to tem, że regularnie raz na tydzień „torpeda” nie odchodzi z powodu zepsucia się, co doprowadziło do tego, że „torpeda” nie jest uważana przez pasażerów za pewny środek lokomocji. (p)

Z BRANŻY GUMOWEJ

Światowej sławy koncern fabryk gumowych „Semperit” powiększył w obecnym sezonie swą produkcję. Zwrócono specjalną uwagę na artykuły: opony rowerowe i dętki. Jednocześnie inne artykuły jak chirurgiczne, techniczne, kąpielowe itp. dzięki najwyższym gatunkom surowców oraz wybitnemu kierownictwu fachowemu dają pełną gwarancję jakości produkcji fabryki Semperit. Jeneralne przedstawicielstwo na woj. łódzkie powierzone zostało p. Ch. Tenenblumowi, który jednocześnie jest zastępcą firmy „Berson” fabr. obcasów gumowych

Bezpieczniki korkowe są kłopotem każdego lokalu

FEWNE I PRAWIDŁOWE ZABEZPIECZENIE

każdej instalacji elektrycznej daje

WYŁĄCZNIK SAMOCZYNNY „WELS”

Wyrób krajowy firmy

„ELEKTROAUTOMAT”

w Warszawie.

Do nabycia w każdym poważniejszym składzie artykułów elektrotechnicznych.

Aresztowanie fałszerzy

Likwidacja potajemnej mennicy i ujawnienie kolporterów fałszywych monet

Łódzkie władze śledcze wydały nieubłaganą walkę fałszownikom monet, którzy w ciągu ostatniego roku zarzucili miastom masowo fałszykami.

Po zlikwidowaniu wielkiego gniazda fałszerzy w słynnym już domu przy ul. Tokarzewskiego i osadzeniu w więzieniu rodziny Jasnakowskich i ich sąsiadów, wywiadowcy trzeciej brygady poczeli tropić inną szajkę.

Na ślad jej natrafiono nieomal bezpośrednio po ukazaniu się w obiegu nowych 2 i 5-złotowych monet z wizerunkiem marsz. Piłsudskiego. Skonstatowano mianowicie, że na rynku łódzkim pojawiły się fałszyfikaty tych monet, podrobione bardzo zręcznie.

Po dłuższych obserwacjach i wywiadach na terenie placów targowych, gdzie najczęściej operują fałszerze, ustalono, że kolporterem fałszywych monet zajmuje się Janina Walencikiewicz (Marynarska 45). Poczeto ją śledzić i ujęto w momencie gdy usiłowała zmienić fałszywą monetę 5-złotową w wizerunkiem marsz. Piłsudskiego.

Tego samego dnia ujęto jeszcze Marjanę Pinkowską (ul. Młynarska 31) oraz Janę Pawlaka (Bałucki Rynek 6).

Zatrzymani przyznali się w wydziale śledczym do kolportowania fałszyfkatów.

W toku dalszego dochodzenia policja ustaliła, że Walencikiewiczowa, Binkowska i Pawlak pozostawali w kontakcie z niejakim Feifrem (ul. Młynarska 36), do którego mieszkania znosili narzędzia niezbędne dla fabrykacji fałszywych monet.

W mieszkaniu Feifra dokonano rewizji. Dała ona wyniki nadspodziewane. Wywiadowcy wykryli doskonale urządzonej fabryczkę monet, zaopatrzoną w komplet narzędzi, szlance, fo remki, odlewy i znaczny zapas gotowych fałszyfkatów 2 i 5-złotowych monet.

Feifer został zatrzymany i o-

sadzony w areszcie śledczym. Ustalono, że jest to znany policji, kilkakrotnie karany za fałszowanie i kolportowanie monet, przestępca.

W dniu wczorajszym wykryto również inne gniazdo fałszerzy. Wywiadowcy trzeciej brygady zatrzymali Józefa Wójta (Plac Stoki, Św.-Krzyska 19) w chwili gdy usiłował wręczyć swemu wspólnikowi Józefowi Mizerze (Mazurska 6) narzędzia do fabrykacji fałszyfkatów i znaczny zapas podrobionych monet.

Obaj fałszerze osadzeni zostali w więzieniu przy ul. Kopernika. Mizerza jest znanym przestępcą i ma za sobą kilka dużych wyroków sądowych.

Tragiczna eksplozja kotłów



miała miejsce w fabryce przetworów smołowych w Kassel. Wstrząsanie było tak silne, że w całej okolicy sądzono, iż jest to trzęsienie ziemi. Dach zerwany z kłębni, został odrzucony na odległość 80 metrów. Po eksplozji wybuchł groźny pożar, który doszczętnie strawił za budowania fabryczne.

GARY COOPER **SHIRLEY TEMPLE** **CAROLE LOMBARD**

SENSACJA W ŚWIECIE FILMOWYM
TERAZ I ZAWSZE
JUTRO PREMIERA W „CASINIE”

Kino „PALACE”

OSTATNIE DNI!
7-y tydzień niebyw. powodzenia!

Ceny miejsc:

od 4-6 popoł.

54 gr.

na wieczor.
seanse od

80 gr.

na najlepszy film z

Franciszka Gaal
„PIOTRUS”

Feljeton

Miejsce w łożu

Albert stał przed małym kinem na przedmieściu i liczył: Jeden zło ty i czterdzieści groszy... Jeżeli wezmę bilet za osmdziesiąt groszy, pozostaje sześćdziesiąt groszy na kielbaski na kolację. Dobrze. Ostatecznie trzeba się trochę zabawić.

Wszedł do hallu i ustawił się w kolejce przy kasie.

Powoli ogonek stawał się coraz krótszy, kiedy nagle przystąpiła do niego z boku piękna dziewczyna, uśmiechała się czarująco, a jej niebieskie oczy miały słodki, błagający wyraz:

— Przepraszam pana, że pana molestuje! — powiedziała, — ale chciałabym sobie oszczędzić wystawiania w ogonku. Gdyby pan był tak uprzejmy i wziął dla mnie miejsce w łożu... Oto są pieniądze.

— Ależ z największą przyjemnością — odparł skwapliwie Albert.

— Doprawdy, bardzo chętnie... Wdzięczne spojrzenie wynagrodziło jego gotowość wyświadczenia przysługi.

— Pan sobie życzy? — zapytała kasierka.

Albert rozważał błyskawicznie: „Jeżeli wezmę również miejsce w łożu, będę siedział koło niej. Dwie całe godziny! Potem mogę ją odprzewodzić do domu. Wspaniale! Wprawdzie pójdą całe moje pieniądze, ale ostatecznie dopiero wczoraj jadłem kolację...”

Bohaterem głosem zażądał dwóch miejsc w łożu.

Kiedy się rozglądał za swoją czarującą zleceniodawczynią, nie znalazł jej odrazu. Jednak niebawem zobaczył ją, rozmawiającą ze starszą panią. Przystąpił do niej natychmiast.

— Ach, serdecznie dziękuję! — powiedziała dziewczę z uśmiechem — to było naprawdę bardzo uprzejmie z pańskiej strony...

A zwracając się do starszej pani:

A więc, babciu, baw się dobrze. Po przedstawieniu wstąpię tu po ciebie. Do widzenia!

Szybki pocałunek w policzek starszki — potem znikła w tłumie.

Albert podał bilet swój powoli na tysiąc kawałków. Gwałtownym ruchem odniósł kołnierz od palta i opuścił kino. Poczł znowu głód.

G.

Osobiste

Bawił w naszym mieście dr. Wiktor Proszowski, naczelny lekarz Zakładu Zdrojowego w Truskawcu. Dr. Proszowski odbył konferencję z tutejszymi lekarzami chorób wewnętrznych i udzielił informacji co do działania wód truskawieckich i co do warunków kuracji.

Dnia 12 marca 1935 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach opatrzony świętymi sakramentami, nasz najukochańszy mąż, syn i brat przeżywszy lat 27

ś. † p.

CZESŁAW ZDZIECHOWSKI

Technik budowlany

Wyprowadzenie drogiej nam awłok z domu żaloby przy ul. Murarskiej 23a na cmentarz katolicki na Dołach nastąpi dnia 14 marca o godz. 3.30 po poł.

O smutnym tym obrzędzie zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych pozostali w głębokim żalu

Żona, rodzice, brat i rodzina.

JAKÓB STECKEL

dzierżawca dóbr

zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 70.

Pogrzeb odbył się we wtorek, dnia 12 marca b. r. o godz. 2 popoł. z Hali Ceremonjalnej Cmentarza Żydowskiego w Lwowie, o czym zawiadamia krewnych, przyjaciół i znajomych pograżona w nieutulonym żalu

RODZINA.

Uprasza się o nieskładanie wizyt kondolencyjnych.

Ślepy Maks i jego banda
Wkrótce rozpoczyna się proces króla łódzkiego świata podziemnego

Donosiliśmy już, że śledztwo w sprawie króla łódzkiego świata przestępczego Ślepego Maksa, zostało już zakończone i że sensacyjna ta sprawa znajdzie się w połowie kwietnia na w-kandzie sądowej.

Obecnie możemy podać szereg sensacyjnych szczegółów z działalności Ślepego Maksa, który wraz ze swymi satelitami i antagonistami tworzy egzotyczne środowisko, stanowiące jedno z curiosów Łodzi. Coś w rodzaju Chicago z Al Caponem. Jack Diamondem, Dillingerem. Cały tajemniczy i pełen romantyczności świat przestępczy. Ślepy Maks, którego właściwe nazwisko brzmi Menachem Bornsztajn

ma dziś lat blisko 50. Pochodzi z małego miasteczka i jest po dziś dzień zupełnym analfabeta — zjawisko bardzo rzadkie wśród żydów. Przed wojną pracował w Łodzi w jednej z wielkich fabryk jako tragarz. Zajęcie to bardzo mu odpowiadało ze względu na niepospolitą siłę fizyczną, jaką go obdarzyła natura.

Wystarczy dla przykładu podać, że jeszcze dziś Ślepy Maks z łatwością gnie w rękach ko-

skie podkowy. Ta to siła fizyczna może w pewnym stopniu tłumaczyć niezwykły mir, który potrafił sobie zdobyć Ślepy Maks w świecie przestępczym, do którego przystał w owych przedwojennych czasach, kiedy to w pocie czoła zarabiał na chleb.

W czasie zawieruchy wojennej Bornsztajn znikł z horyzontu łódzkiego. Jak się okazało „operował” on w owym czasie w Niemczech, gdzie nawet odświadczył karę wlezenia za zabójstwo,

jak twierdzą wtajemniczeni.

Epopcja Ślepego Maksa zaczyna się po jego powrocie do Łodzi. Wartko płynęło życie w owych powojennych latach. — Ślepy Maks, dzięki wrodzonej energii i przedsiębiorczości został wodzem swojej bandy, której członkowie są mu oddani na śmierć i życie. Jakiego rodzaju była działalność owej szajki?

Oto występowała ona pod pozorem... instytucji filantropijnej,

wspierającej ubogich i chorych, opiekującej się sierotami, wdającej ubogie dziewczęta za mąż, ofiarując im posagi i t. p. Dochody ciągnęła banda z uzurpowanego sobie prawa rozjemstwa, któremu poddawały się szerokie masy drobnych handlarzy, paserów, złodziei, właścicieli domów publicznych, handlarzy żywym towarem, przemytników, pośredników i t. p. Te polubowne sądy miały znaczenie szerszy zakres niż osławione „dintojry”. Wyroki, wydawane przez Ślepego Maksa miały wielką powagę i nikt nie śmiał ich kwestjonować, zresztą ich autorytet poparty był nożem lub rewolwerem,

a te argumenty przekonywały najbardziej opornych. Ale bańka Ślepego Maksa nie była jedyną w Łodzi. Jej działalność zaczynała zagrażać bytowi innych podobnych band i na tle konkurencyjnym rozgorzała w świecie podziemnym mordercza walka. Głównymi konkurentami bandy Ślepego Maksa była słynna banda, ukrywająca się pod nazwą „Ezras Achim”, która również pozornie była w sytuacji dobroczynna. Założona była przez znaną jeszcze przed wojną

Z powodu zgonu

b. p. JAKÓBA FELIXA

wyrazy szczerzego współczucia pozostałej Rodzinie składa HENRYK KRÓL

Proces komunistyczny przed łódzkim sądem okręgowym

Dnia 1 kwietnia rozpocznie się w sądzie okręgowym większy proces o prowadzenie propagandy komunistycznej przy pomocy nielegalnych broszur, odezw, oraz dwóch czasopism: „Kronika” i „Literarische Tribune”.

Na ławie oskarżonych zasiądzie 17 osób.

Ze względu na obfity materiał i znaczną ilość świadków rozprawa rozpisana została na dwa tygodnie

Obrony oskarżonych podjęło się

kilku znanych adwokatów warszawskich i łódzkich.

Na ławie oskarżonych zasiądą: Ajzenman, handlowiec, lat 38; P. J. Szczęśliwy, wydawca nielegalnych broszur; Ad. Kaufman, A. Szurek, A. Knapheis, literat z Warszawy, M. Weisberg, wydawca „Literarische Tribune”, dr. M. E. Schleyen, chemik, wydawca „Kroniki”, Z. Kliszko, P. Agizim, M. Horowicz, J. Frenkiel, M. Jakubowski, M. Topór, J. Gradom, L. Wasser, S. Katz, J. Schwarcfutter.

wielką rodzinę złodziejsko-paserską Zylberszaców

Rozpoczęła się wielka gra, z obu stron trup padał gęsto. Aż wreszcie starli się ze sobą w drodze. Pewnej zimowej nocy w roku 1927 w melinie złodziejskiej przy zbiegu ulic Wschodniej i Pomorskiej stanęli ze sobą oko w oko Ślepy Maks i przywódca wrogiej bandy Balberman. W rękach obu znalazły się wielkie, naładowane browningi i obaj zrozumieli, że ktoś z nich musi paść trupem. Szczęście dopisało Ślepemu Maksowi.

Balberman, podziurawiony kulami, jak sito, został na polu walki.

Ślepy Maks znalazł się na ławie oskarżonych, ale czyn jego był tak widoczną obroną konieczną, że został uniewinniony.

Odtąd rozpoczyna się nowa karta w życiu Ślepego Maksa. Pełna napięcia nerwowego, tragiczna walka, wyczerpuje go psychicznie. Zateśknął za spokojniejszym życiem. Zakłada przeto biuro próśb i podań p. n. „Obronica”, które mieściło się do ostatniej chwili, to jest do aresztowania jego właściciela, przy ulicy Sienkiewicza 9. Działalność Ślepego Maksa polegała na inkasowaniu przeróżnych nieściągalnych należności,

oraz na pośrednictwie przy wykupywaniu skradzionych rzeczy u paserów. Z usług Ślepego Maksa korzystają różne sfery mieszkańców naszego miasta. Wśród klientów nie zabrakło, jak to wykazało śledztwo poważnych firm przemysłowych i handlowych, największych banków i t. p. Ta działalność trwała do ostatnich czasów, przyczem rzecz prosta nie pogardzała no i innymi wyjątkowymi okazjami, jak na przykład intratnym „eksportem” do Buenos Aires.

Ale zawsze zwracano uwagę, aby nie popaść w widoczny konflikt z policją, która wprawdzie wiedziała o wielu sprawkach Ślepego Maksa i jego bandy, ale nigdy nie miano żadnych konkretnych dowodów, ponieważ nikt z poszkodowanych nie śmiał o czemkolwiek donieść władz.

Dopiero trzeba było niezwykłego faktu, aby ręka sprawie-

dliwości dosięgła Ślepego Maksa.

Mianowicie Ślepy Maks zafiarował swą pomoc pewnemu przemysłowcowi łódzkiemu w związku z wiarołomstwem jego żony.

Jednakże bez jego udziału małżonkowie pogodzili się. — Mimo to Ślepy Maks zgłosił się o należne mu honorarium.

Ale Ślepego Maksa nie łatwo odprawić z kwitkiem — jego groźby poparte innymi wymownymi argumentami zmusiły przemysłowca do wezwania pomocy policji. Ślepy Maks znalazł się pod kluczem, a wówczas zaczęli się masowo zgłaszać ze skargami pokrzywdzeni. Śledztwo trwało przeszło rok i zgromadziło niezwykły materiał, w świetle którego postać Ślepego Maksa urasta do rozmiarów przestępcy w wielkim stylu, mogącego śmiało stanąć w jednym rzędzie ze „sławami” stolicy Zachodu.

SZACHY

TURNIEJ DRUŻYNOWY KL. B.

W dalszym ciągu rozgrywek o mistrzostwo ŁQZSz. w klasie B odbyły się następujące mecze:

„Orle” Pabjanice — Jutrznia 3:3 Gra wyrównana. Najciekawszą partję rozegrali A. Urbankiewicz (Orle) z Tandetnikiem. Po ostrej grze z obydwu stron partja zakończyła się remisowo.

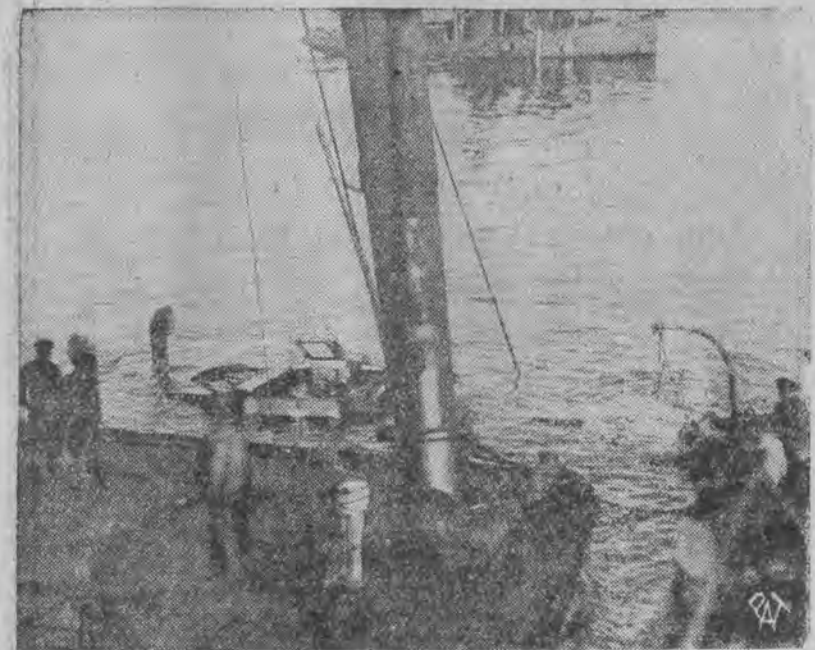
Makabi I B. — Stow. im. Słowackiego 3 i pół : 2 i pół. Makabi wystąpiła w osłabionym składzie pomimo to zaszła na lepszy wynik. Z Makabi wyróżnili się Nożyc i inż. S. Kahane; pozatem Mikula i Majer hold z Słowackiego.

Słowacki — Jutrznia 3:3. Walka obydwu faworytów zakończyła się wynikiem nierozstrzygniętym, dzięki czemu „Słowacki” prawdopodobnie zabezpieczył sobie awans do kl. A.

„Orle” Pabjanice — Makabi pół : 5 i pół. Zasłużone zwycięstwo łódzian, którzy zwycięstwem tym umocnili się na pierwszym miejscu w tabeli ze znaczną różnicą punktów, dzięki czemu mistrzostwo mają za pewnione. Jedynie pół punkta osiągnął A. Urbankiewicz z Nożycem.

Stan tabeli po 5 rundach
1) Makabi I B. 24 i pół p.
2) Słowacki 14 i pół p.
3) Jutrznia 12 p.
4) „Orle” Pabjanice 9 p.

Wdobycie zatoniętego holownika



W ub niedzielę wydział ratowniczy „Żegluga polskiej” podniósł z dna morza holownik morski „Zubra”, który zatonął w dniu 2 bm. Na zdjęciu — moment wylania nia się „Zubra” z wody.

Sąd idzie — proszę wstać

Awantura w prosekto- rium

Nielada nieszczęście, spotkało w ostatnich miesiącach p. Borysa Henetta, którego ojciec ś. p. Paweł zginął śmiercią tragiczną w końcu ub. r.

Jak zwykle w takich razach, zwłoki przewozi się do prosekto-rium, gdzie też dokonywana bywa sekcja.

Pozostali w nfeutulonym żalu syn zmarłego, sierota p. Borys pragnąc poraż ostatni wypłakać swe oczy na zimne zwłoki, ukochanego rodzica, długo stał pod kostką szpitalną w oczekiwaniu dopuszczenia go do zmarłego. Gdy tak rozmyślał nad swym straszonym losem, podsunął się do niego jeden z kamratów i szepnął mu do ucha:

— Borys, psia twoja rodzina, fa- tra ci na żydowskim cmentarzu będą chowali.

— Głupstwo, trailujesz bracie; mnie żarty nie w głowie.

— Jak matkę kocham, lapiduch mnie obznajomił, że do sekcji żydowskiego doktora zawiezli i ten jak trupa obkładał, że mało zostało, a ojciec po śmierci kobietąby się został, a że potrosze ślady się jeszcze mężczyźni nie pozostali, znakiem tego na judaszowy kirkut po- jedzie.

Pan Borys zdrzął. Oprzytomniał w jednej chwili i zrozumiał, że nie może przejść do porządku dzien- nego nad straszną hańbą, dokonaną na drogich sobie zwłokach, i jed- nym sussem znalazł się w sali, gdzie właśnie lekarz mył ręce po do- konanej sekcji. Widok domniemanego hańbienia ojca strasznie wpłynął na nadszarpięte ostatnimi prze- jęciami nerwy zbolełego syna, któ- ry jak z kulombów wrzucił z sie- bie pod adresem lekarzy coraz to nowa falangę różnorodnych wy- zwisk.

Nie nie zdetonowałoby tak leka- rza, jak uroczyste przyrzeczenie p. Borysa, że powstrzyma wszystkich doktorów, jeśli okaże się prawdą, że ojciec jego po śmierci stał się „obrzezańcem“.

Te właśnie pogroźki były głów- nym punktem ciężkości sprawy są- dowej, podczas której jako świadek zeznał lekarz, stwierdzając, że „żadnym zespłaceniu zwłok mowy być nie może, nie przecząc jednak, że w istocie na genitajach zmar- łego znajdowała się dawna blizna, świadcząca o pewnej amputacji, o istnieniu której mógł syn uprzednio nie wiedzieć. Niezależnie od tego zeznał świadek, że słów oskarżo- nego nie uważa jako wypowiedziane wyłącznie pod jego adresem, gdyż oskarżony nie wypowiedział jego nazwiska, lecz mówił ogólnie „le- karzy“.

W tym stanie rzeczy sędzia grodzki skazał p. Borysa Henetta na 20 zł grzywny, a w razie nieściągal- ności na 4 dni aresztu.

Przemysłowcy skazani na areszt za wstrzymanie wypłaty zarobków robotniczych

W referacie karnym, utwo- rzonym w r. b. przy okręgowej inspekcji pracy w Łodzi, odby- ła się w dniu wczorajszym roz- prawa karna przeciwko współ- właścicielom tkalni mechanicz- nej „Keczmer i Fibich“, mie- szczącej się przy ul. Kopernika 55, oskarżonym o wstrzymanie wypłaty zarobków robotniczych.

Na rozprawę zawezwano przedstawicieli związków zawo- dowych, oraz delegatów (a- brycznych, którzy złożyli skła- gę na fabrykantów.

Fabryka otrzymała w ub. r. ku zamówienia i wskutek tego powiększyła personel robotni- czy do 80 osób. Ostatnio jed- nak firma popadła w trudności

Z estrady koncertowej

Występ Deli Lipińskiej

Tym razem ujrzelismy charakte- rystyczną pieśniarkę na deskach te- atru Scala. Recital Deli Lipińskiej można by nazwać dorocznym, ponie- waż świetna ta międzynarodowa „diseusa“ co rok zjeżdża do nasze- go miasta. Mimo to cieszy się nie- słabnącym powodzeniem, potrafi bowiem łączyć w swą sztukę od- twórczą nowego ducha, wnosząc poza recytacją nadzwyczajną eks- presję gestu, mimiki i gry grot- skowej w ścisłym skojarzeniu z sztuką muzyczną. Jej nerw scenicz-

ny, uwypuklenie każdej odtwarza- nej piosenki i wytworność ruchów składa się na całość, której nie za- rzucić nie można. Nieprzeciętna muzykalność dominuje przy ry- sztunku technicznym p. Lipińskiej i tem się tłumaczy jej sukces i moż- ność zainteresowania słuchacza, nie bacząc na ciągłe powtarzanie się. Nowych numerów program za- wierał niewiele (amerykańskie pi- smo, rozmowa gwiazd, krokodyl i słoń), ale wszystkie teksty pio- nek są tak doskonale i odtwarza- nie ich tak udatne, że słuchacz chę- nie poddaje się żywiołowości wyko- nania. Zmienił jeszcze nazwisko sta- ty i świetny akompanjator pieśniar- ki p. Lajtai, ongi Lazarus.

F. Halpern.

Wieczór poezji i muzyki włoskiej

Staraniem wydziału oświaty i kultury przy Zarządzie miejskim w Łodzi zorganizowany został bez- płatny kurs języka włoskiego pod kierownictwem znanej w mieście naszym lingwistki p. dr. T. Ro- zenblatówny. Wykłady odbywały się w ciągu 10 tygodni, przy lic- nej frekwencji adeptów pięknego języka słonecznej Italji, w gmachu gimnazjum miejskiego im. Piłsud- skiego. Na zakończenie kursu ur-ządzony został popis — wieczór poezji i muzyki włoskiej — w auli gimnazjum im. Piłsudskiego, które- go przygotowanie spoczywało w rękach kierowniczkii kursu.

Przyznajemy, że byliśmy mile zdziwieni, konstatając, jak dużo może wyciosać — nawet z surowe- go materiału i w krótkim stosunko- wo czasie — zapał dla nauki, kiero- wany umiejętną dłońią. Młodzi uczniowie p. Rozenblatówny recy- towali i deklamowali prozę i wiersze włoskie, ułożone w porządku chronologicznym — poczynając od św. Franciszka z Asyżu, poprzez Dantego, Boccaccia i Goldoniego aż do Annunzia i Mussoliniego — ołynnio i ze zrozumieniem rzeczy. Zwłaszcza udatne były popisy: p. Zofji M. („La fontana malata“), p. Leny D. w miniaturowym ske- czu („La moda“), w którym jej dzielnie sekundowali p. Herta M. i p. Wiktor W., oraz recytacja p. Ralpha E. („La piovra nel pi- neto“). Poza tem cały zespół uczniów odśpiewał ładnie dwie me- lodyjne pieśni włoskie, pod batu- Mieczysława Gomółki (szkoda tyl- ko, że tak mało panów uczestni- czyło w chórze!)

Dość licznie zebrana publiczność z przedstawicielami Tow. im. „Dan-

TEATR MIEJSKI

Dziś, w środę i jutro, w czar- tek obyczajowa sztuka Bourdet'a „Czas są ciężkie“.

W piątek komedia Kiedrzyńskie- go „Ten i tamten“.

W sobotę o 4 pop. arcydzieło Mo- tie'a „Mieszczuch szlachcicem“ dla- ulodzieży szkolnej.

TEATR ROZMAITOŚCI

Dziś, w środę, popularna sztuka pt. „Bóg zemsty“ z Aleksandrem Granachem. Ceny biletów 1 zł.

POKAZ PRZYRZĄDZANIA LEGU- MIN

Koło absolwentek Społecznej szkoły żeńskiej przemysłowo - go- spodarczej urzędu 14 bm. w czar- tek o godz. 18 w lokalu jadłodajni „Ognisko Domowe“ przy ul. Prze- jazd 20 „Pokaz przyrządzania le- gumin“.

Rachunkowość w każdym przedsiębiorstwie Księgowi domagają się unormowania swych praw i obowiązków

W dniu 10 bm. bawił w Łodzi prezes rady głównej zrzeszeń księ- gowych i rzeczoznawców księgo-

wości w Polsce p. Michał Gawroń- ski, celem zaznajomienia ogółu księgowych z dotychczasową dzia- łałnością rady głównej oraz zobra- zowania przebiegu starań o ustawę normującą zawód księgowy i rze- czoznawcy księgowości.

P. Gawroński odbył konferencję z zarządami miejscowych organiza- cji księgowych, należących do ra- dy głównej, na której omówiono szereg spraw organizacyjnych.

Następnie wygłosił on referat o znaczeniu księgowości w gospodar- stwie społecznym i konieczności ustawowego unormowania zawodu księgowego i rzeczoznawców księgo- wości. Prelegent obszernie omówił znaczenie prawidłowej rachunkow- ści w każdym przedsiębiorstwie pry- watnym, samorządowym czy państwo- wem, jak również wykazał dot- ężo- „jedomaganie, wynikające z braku ustawy, która by określiła, kto ma- że pełnić czynności księgowego.

Ponadto prelegent zreasumował zebrany dotychczasowe wyniki prac rady głównej.

Po referacie zebrani uchwalili re- zolucję, uznając konieczność szyb- kiego ustawowego unormowania zawodu księgowego.

Rezolucję tę przestano min. prze- myśłu i handlu, akarbu i sprawie- dliwości.

Pocić się nierównomiernie

Ciało ludzkie pocić się nierów- nomiernie, w zależności od lic- by gruczołów potowych, mieszc- zących się w danej części skó- ry. Na jeden kwadratowy cen- tymetr skóry ludzkiej przypada przeciętnie gruczołów potowych — na dłoni — 300, na piersiach brzuchu i przedramieniu — 220 na plecach — 170, na czole — 140, na twarzy i ramionach — 60 — 70, wreszcie na szpi — 50.

Precz z biurokratyzmem!

Min. Kościalkowski ostrzega urzędników

Minister spraw wewnętrz- nych, p. Zyndram - Kościal- kowski, wystosował okólnik do wszystkich wojewodów i starostów, w którym stwierdza iż naczelnym hasłem urzędni- ków administracyjnego musi być da- żenie do tego, ażeby obywa- łowi przy załatwianiu w miarę możliwości ułatwiać życie i chro- nić tego obywatela od wszel- kich niepotrzebnych uciążliwo- ści. Należy unikać zbędnych formalności, całkowicie niezro-

zumiałych dla przeciętnego o- bywatela.

Urzędnicy, którzy okażą się niezdolni do pozbycia się nałó- gów biurokratycznych, wykażą tem samem brak podstawo- wych warunków do zajmowa- nia stanowiska w administra- cji. Zwłaszcza odnosić się to bę- dzie do tych urzędników, któ- rzy używaliby w stosunku do obywateli stosować system drobnych szykan i złośliwych przykrostek.

Grand-Kino

Dziś i dni następnych!

WESOŁA WDÓWKA

Najpotężniejsze arcydzieło filmowe wszystkich cza- sów mistrza reżyserów ERNESTA LUBICZA

W rolach głównych:

Ma-riche Chevalier
Jeanette Mac Donald

Muzyka Franciszka LEHARA

Nadprogram: Aktualności Paramountu i P. A. T.
Początek o 4-ej po poł.

Bilety ulgowe, bezpłatne i passe-partouts (z wy- łą- czenia urzędowych) BEZWZGLĘDNI NIEWAŻNE aż do odwołania.

Dziś i jutro

zapisy na odjazd do

PALESTYNY

dn. 27 marca

kl. III zł. 650.—

Bilety kolejowe od Łodzi.

Wszelkie formalności załatwia

WAGONS-LITS COOK

Łódź, Piotrkowska 64 — Tel. 170-77

Przyjmuję się zapisy na odjazd dn. 10 kwietnia

Wynik losowania w San Remo

Hebda gra z Landauem

Jak już donosiliśmy, polscy tenisiści z wyjątkiem Tłoczyńskiego, który wyjechał do Warszawy, wezmą udział w turnieju międzynarodowym w San Remo. W wyniku przeprowadzonego losowania pierwszym przeciwnikiem Hebda będzie najbliższa rakietą Monaco, Landau, drugim — Gabrowitz, względnie Wittman.

Przeciwnicy Hebda nie są zbyt groźni i dlatego też polak ma szanse dościsła do półfinału, gdzie zmierzy się z doskonałym włochem Palmierim. Tarłowski trafił na amerykańskiego Culleya.

Nie będzie meczu

Łódź—Warszawa

Jak się dowiadujemy, warszawski okręgowy związek bokseński postanowił odwołać wyznaczony na najbliższą niedzielę, dnia 17 bm. międzymiastowy mecz bokseński z Łodzią.

Charakterystyczne, że do chwili obecnej Warszawa nie powiadomiła o swej decyzji okręgowych władz łódzkich.

Rozgrywki turnieju

trójkowego siatkówki

W nadchodzącą niedzielę odbędą się w sali przy ul. dr. Sterlinga 24 dalsze spotkania turnieju trójkowego siatkówki, o nagrodę Zarządu m. Łodzi. Zostanie rozegrana 1 kolejka siatkówki żeńskiej przy udziale 12 zespołów, przyczem kolejność spotkań będzie następująca: SKS I — Zjednoczone I, HKS I — Hakoah I, SKS II — Zjednoczone II, HKS II — IKP II, HKS III — LKS I, Tryumf I — IKP I. Poza tym odbędą się dalsze spotkania siatkówki męskiej.

Czarni mistrzem Polski w hokeju

Fatalna porażka Cracovii. — Dodatkowe spotkanie Czarni—Lechja dało wynik 4:0

LWÓW, 12 III. (Tel. wł.).
Pozostałe do rozegrania dwa mecze hokejowe Czarni — A. Z. S. i Cracovia — Lechja miały zdecydować o losach tytułu mistrza Polski, do którego najbardziej pretendowały Cracovia i Czarni, po niepowodzeniach, doznanych przez dołyczasowego mistrza, poznajski A. Z. S.

Mecze te, ze względu na odwilż, rozegrano w godzinach rannych. W pierwszej parze walczyły

CZARNI — A. Z. S. 1:1 (11, 0:0, 0:0).

Do meczu tego Czarni przystępował jako zdecydowany faworyt, tembardziej, iż w bramce brakowało Stogowskiego. Tymczasem Czarni, jakkolwiek byli zespołem lepszym, nie potrafili wywalczyć zwycięstwa i zadowolić się musieli wynikiem remisowym.

W pierwszej tercji przeciwnicy uzyskali po jednym punkcie. A. Z. S. zawiązała to Kaźmierczakowi, natomiast autorem bramki Czarnych był Jalo wy II. Mimo obopólnych uwag następną dwuję tereję uprawiają bezbramkowo.

LECHJA — CRACOVIA 4:1 (1:0, 1:0, 2:1).

Drugi mecz zakończył się jeszcze bardziej sensacyjnie, a końcowy wynik jego jest bardziej największą niespodzianką tegorocznych mistrzostw.

Cracovia najbardziej przystynowana do mistrzostwa, doznała nieoczekiwane wysokiej klęski w spotkaniu z Lechją. Cracovia, pewna zwycięstwa,

grała początkowo nonszalanc ko. Lechja z miejsca zaczęła grać energicznie i skutecznie. Już w pierwszej tercji zyskała ona, dzięki Truszowi, pierwszą bramkę, w następnej wynik podwyższył celnym strzałem Sokołowski I.

Cracovia, widząc, że to wa przelewki, zaczęła gwałtownie atakować, wysuwając czterech graczy do ataku. Nie na wiele się to zdało. Padają dalsze dwie bramki dla Lechji, autorstwami których są Trusz i Goetz. W ostatnich wreszcie minutach udaje się Wolkowskiemu solowy wypadek: przejdź cała drużynę Lechji i strzela hono.owego goala. Ostateczny wynik 4:1 dla Lechji.

Cracovia utraciła całkowicie szanse na mistrzostwo, lecz sytuacja skomplikowała się. Okazało się, że Czarni i Lechja mają równą ilość punktów. Czarni stracili dwa punkty w wynikach remisowych z Cracovią i AZS., Lechja doznała jednej porażki z Czarnymi. Zaszła więc potrzeba zarządzenia dodatkowego meczu pomiędzy temi drużynami. Decydujący mecz ten rozegrano wieczorem.

CZARNI — LECHJA 4:0 (0:0, 3:0, 1:0).

Decydujący i ostatni mecz pomiędzy lwowskimi drużynami zakończył się zdecydowanym zwycięstwem Czarnych, odniesionem zupełnie łatwo. Bramki padły w drugiej i trzeciej tercji, ze strzałów Jalo wgo II, Kasprzaka i Stupnickiego.

Wynik ten ostatecznie zdecydował o zdobyciu tytułu mi-

strza Polski w hokeju na rok 1935 przez Czarnych, którzy do pięli tego zaszczytu poraz pierwszy. Tytuł wicemistrzowski przypadł Lechji. W wyniku rozgrywek Czarni zdobyli 6 pkt. i stosunek bramek 7:2, Lechja — 4 pkt., bramek 7:8. Trzecie miejsce przypadło Cracovii, a AZS. (Poznań) zajął czwartą lokatę.

Polska zabiega o zapaśnicze mistrzostwa Europy

Zarząd Polskiego Związku Atletycznego uchwalil wystąpić do międzynarodowej federacji zapaśniczej z wnioskiem o powierzenie Polsce organizacji zapaśniczych mistrzostw Europy w zawodach grecko-rzymskich w roku 1937.

Brak kandydatów na sędziów

Przygotowania do meczu Łódź—Wrocław

Z inicjatywy łódzkiego OKS. został zorganizowany w Łodzi kurs dla kandydatów na sędziów piłkarskich. Okazuje się, że zainteresowania tym kursem jest minimalne i do dnia dzisiejszego zgłosiło się za ledwie kilku kandydatów.

Wobec tego zarząd ŁOZPN wystosował do klubów apel, by zgłaszali one na kurs swych wysłużonych już piłkarzy, którzy są najlepszym materiałem na uzupełnienie kadr sędziowskich.

Międzymiastowy mecz piłkarski Łódź — Wrocław został definitywnie zakontraktowany na drugi dzień świąt Wielkanocnych w Ło-

Włochy—Niemcy 3:2

Cramm zrewanżował się Palmieriemu

RZYM, 12 III. W trzecim dniu międzypaństwowego meczu tenisowego Włochy — Niemcy szala zwycięstwa przechyliła się na stronę Włoch, które wygrały w stosunku 3:2.

Zwycięski punkt dla Włoch zdobył nie Palmieri, a Rado, bijąc Denkera w czterech setach w stosunku 4:6, 7:5, 7:5, 6:2. natomiast Cramm pokonał Palmieriego 4:6, 6:4, 6:1, 6:1, mając w ostatnich dwóch setach znaczną przewagę i rewanżując się za porażkę, doznana podczas turnieju w Monte Carlo.

Nowy klub

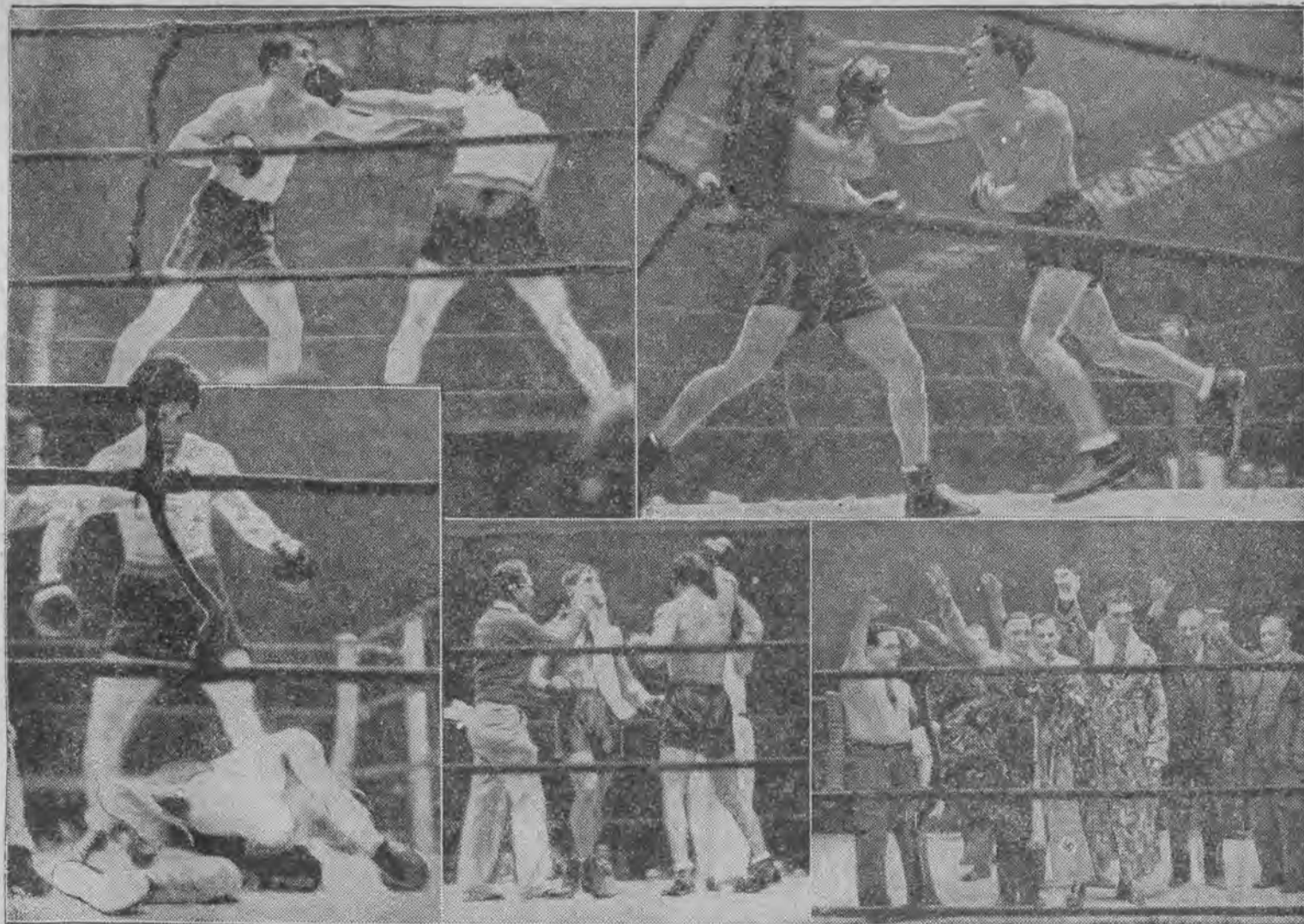
zgłosił się do ŁOZPN-u

Do ŁOZPN. zgłosiła się drużyna piłkarska z Ozorkowa pn. „Orle”. Ponieważ klub ten posiada własne boisko piłkarskie, zgłoszenie się jego do ŁOZPN. przyczyni się niechybnie do rozwoju piłkarstwa na terenie ozorkowskim.

Co usłyszymy dziś przez radio?

- 6.30 Gimnastyka i muzyka z płyt
- 12.05 Orkiestra salonowa.
- 13.00 Muzyka baletowa (płyty).
- 14.00 Polska muzyka popularna (płyty).
- 15.45 „Halo — tu ludobiercy” — wesola audycja.
- 16.15 Muzyka salonowa w wyk. orkiestry Webera (płyty)
- 16.30 „Czy zmierzoch feminizmu”
- 16.45 Pieśni polskie.
- 17.00 „Twórcy polskiej ideologii politycznej” (W 500-lecie śmierci Pawła Władkowica).
- 17.15 Audycja z cyklu „Taniec w literaturze skrzypcowej i fortepianowej”.
- 17.50 „O słowiku pijackim J. Tuwima” (odezty).
- 18.00 Znane utwory w przeróbce Waltera na zespół fortepianowy (płyty).
- 18.15 Wesoly sketch „Mili ludzie”.
- 18.30 Skrzynka techniczna.
- 18.45 Piosenki w wyk. chóru Dana (płyty)
- 19.15 Muzyka (płyty)
- 19.35 Krótki recital śpiewaczy A. Karpackiego.
- 19.50 Feljton aktualny.
- 20.00 Koncert symf. z Wilna.
- 21.00 Koncert szopenowski w wyk. Zygmunta Dygata.
- 21.30 „Spór o nazwę miasta Łodzi” — Józefa Rosenberga.
- 21.40 Stefan Malinowski: Trio fortepianowe A-moll.
- 22.15 Muzyka lekka.
- AUDYCJE ZA GRANICZNE MOWACHUM (405)
- 19.00 Koncert (Uwertura „Wesele Figara” Mozarta. Koncert skrzypcowy A-moll Fasztendera i Symfonia Es dur Mozarta)
- Wiedeń (597)
- 22.10 Muzyka na dwie skrzypce (Sonata F-dur Haydn. Wariacje Urav'a Sonata Ph. E. Bach, Passacaglia Haendla).
- Paroż (1648)
- 21.15 Opera Verdi'ego „Othello”. Straussburg (349)
- 21.30 Oratorium „Ukrzyżowanie Piernego.
- London (261) i Droitwich (1500)
- 23.00 Kwartety smyczkowe Beethovena F-moll i Beethova nr. 1. Pery - Muenster (540)
- 21.10 Utwory Dwozaka (Koncert fortepianowy i Symfonia „Z Nowego Świata”.

Sceny z walki bokseńskiej Schmeling—Hammas



Caly świat sportowy z zainteresowaniem oczekiwał spotkania Schmelinga z Hammasem w Hamburgu, które jak już donosiliśmy, zakończyło się niespodziewanym zwycięstwem exmistrza świata przez techniczne k. o. w 9 rundzie. Na ilustracji widzimy kilka ciekawych scen tego spotkania: oba górne zdjęcia pokazują specjalny system walki, zastosowany przez Schmelinga; lewą ręką trzymał przeciwnika na odpowiednim dystansie, podczas gdy prawą zadawał silne ciosy. Na dole na lewo widzimy jeden z dramatycznych upadków Hamasa w 7 rundzie. Po środku widzimy trenera, który ręcznikiem daje znak przerwania walki, a jednocześnie sędzia Falony podnosi prawicę Schmelinga na znak zwycięstwa. Wreszcie na prawo na dole hitlerowskie pozdrowienie na ringu podczas śpiewania hymnu narodowego

Organizacja komisji odwoławczych Min. skarbu uzgodniło postulaty przemysłu i handlu (Od warszawskiego korespondenta gospodarczego „Głosu Porannego“)

Związek izb handlowych wystąpił do ministerstwa skarbu w sprawie konstrukcji komisji odwoławczych.

przedstawiając swoje uwagi ze szczególnym uwzględnieniem zasad, według jakich mają działać sekcje.

W odpowiedzi na to wystąpienie ministerstwo skarbu zakomunikowało, że o ile chodzi o kwestję stałości wzgl. zmienności sekcji w komisjach odwoławczych — to sprawa ta nie jest przesądzona, gdyż brak doświadczenia w rozstrzygnięciu odwołań przez sekcje — w szczególności jeżeli zostanie podjęta próba tworzenia sekcji branżowych — uniemożliwia ostateczną decyzję. Odnośnie tworzenia sekcji, grupujących przedstawicieli ważniejszych grup płatników danego okręgu, t. j. przemysłu, handlu, rolnictwa, rzemiosła i wolnych zawodów — poglądy związków izb handlowych znalazły swój wyraz w postanowieniach instrukcji podatkowej, podobnie ma się rzecz w kwestji utworzenia sekcji przemysłowo-handlowych.

Przyjęcie zasady, że liczba członków sekcji jest minimalną nie może być uwzględniona, wobec tego, że ustalenie zmiennej liczby członków sekcji jest jawnie sprzeczne z postanowieniami ordynacji podatkowej.

Propozycja ustalenia zasady odwołania do pracy w sekcjach równomiernie członków z bezpośredniej nominacji, jak i z pośród kandydatów instytucji samorządowych została uwzględniona.

W kwestji zapewnienia samorządowi gospodarczemu i wolnym zawodom należytego współdziałania przy opracowywaniu norm średniej dochodowości, odnośny projekt rozporządzenia ministra skarbu, do

tyczący ustalenia norm, został nie związkowi izb przesłany do zaopiniowania.

W sprawie wyjaśnień, co do osobistego stawiennictwa przed komisją, jakoteż trybu wzywania płatników — kwestja udzielenia przez płatnika ustnych wyjaśnień została rozstrzygnięta w ten sposób że płatnik będzie miał prawo być obecny na posiedzeniu przy referowaniu jego odwołania. Odnośnie uregulowania kwestii odroczenia rozpoznania spraw

przez komisje oraz ogłoszenia decyzji w sprawach, ministerstwo wyda odpowiednie zarządzenie.

Odrzucanie rozpoznawania spraw odwoławczych zostało zastrzeżone kompetencji komisji lub sekcji.

Sprawę zawiadamiania płatników o orzeczeniach komisji odwoławczej uregulowano w ten sposób, że po rozpatrzeniu odwołań przez komisje lub sekcje władze skarbowe najdalej w ciągu 15 dni od dnia uchwa-

ły mają sporządzić i rozesać poszczególnym urządcom skarbowym imienne wykazy płatników, których odwołania zostały w całości lub częściowo uwzględnione, z poleceniem odwołania w księgach bieżących umorzonych kwot podatku i do datków. Natomiast orzeczenia umotywowane mają być doręczone płatnikom najpóźniej w ciągu 3 miesięcy od daty decyzji komisji (sekcji) odwoławczej. Vars..

Co jest z bawełną?

Gwałtowna baissa wywołała konsternację w Łodzi

Jak już doniósł „Głos Poranny“ w numerze wczorajszym, nieoczekiwanie na rynku bawełny w Nowym Jorku nastąpiła gwałtowna niżka notowań o 100 — 110 punktów w porównaniu z notowaniami z dnia 9 b. mies. a więc spadek ten wyniósł blisko 10 proc. Celem zorientowania się co wpłynęło na tak poważną niżkę zwróciliśmy się do szeregu najpoważniejszych przedstawicieli domów bawełnianych o udzielenie wyjaśnień.

Jak się okazało, niżka ta nastąpiła do tego stopnia nieoczekiwanie, że żaden z agentów bawełnianych nie był w stanie wytłumaczyć nam powyższej baissy. Niektórzy agenci otrzymali w ciągu dnia wczorajszego depesze, że niżka bawełny jest w pierwszym rzędzie skutkiem niepewnej polityki rządu amerykańskiego w sprawach przysyłanych zbiorów bawełny. Tłumaczono baissę pogłoskami, że rząd wszystkie swe zapasy bawełny chce rzucić na rynek, co spowodowałoby poważną niżkę notowań. Wśród wszystkich tutejszych agentów bawełnia-

nych zapanowała od wczoraj zupełna konsternacja i nie ulega wątpliwości, że póki sytuacja nie ulegnie całkowitemu wyjaśnieniu odbiorcy bawełny powstrzymają się od zawierania transakcji.

Celem zorientowania się w spadku bawełny podajemy poniżej notowania z dnia 11 b. mies. w porównaniu z notowaniami z dnia 9 b. mies., przyczem cyfry w nawiasach oznaczają notowania z 9 b. mies. bez nawiasów, zaś z dnia 11 b. mies.

Nowy Jork loco 11.30 (12.30), marzec 11.06 (12.02), kwiecień 11.08 (12.07), maj 11.14 (12.13), czerwiec 11.10 (12.15), lipiec 11.15 (12.19), sierpień 11.09 (12.10), wrzesień 10.88 (12.10), październik 10.77 (11.93), listopad 10.78 (11.95), grudzień 10.80 (11.98), styczeń 10.84 (12.03).

Jako rzecz charakterystyczną wymienić jeszcze należy, że gwałtowny spadek bawełny nastąpił dopiero podczas zamknięcia giełdy bawełnianej w Nowym Jorku, czego dowodem jest fakt, że zarówno otwarcie giełdy nowojorskiej jak i pierw-

szy i drugi środek z dnia 11 b. mies. utrzymały notowania w granicach z dnia 9 b. mies.

Jakkolwiek inne giełdy bawełniane jak w Liverpoolu, Aleksandrii i Bremie w ciągu dnia 11 b. mies. nie zareagowały na niżkę notowań w Nowym Jorku, to jednak nie ulega najmniejszej wątpliwości, że i na tych giełdach nastąpić musi poważniejsza niżka notowań, normalnie bowiem wszystkie te giełdy pracują w zależności od giełdy nowojorskiej.

Tak więc bawełna amerykańska w Liverpoolu wczoraj zniżkowała o 38 — 40 punktów, egipska w Liverpoolu o 36 — 40 punktów, giełda bawełniana w Aleksandrii notowała niżkę o 80 punktów, a giełda bawełniana na bremeńska o 70 punktów.

W chwili obecnej jest rzeczą najważniejszą, czy ostatnia gwałtowna baissa utrzyma się nadal, czy też jest to zjawisko chwilowe, które przemienie po uspokojeniu się i wyjaśnieniu sytuacji.

Zdaniem większości agentów bawełnianych wyjaśnienia się sytuacji oczekiwać należy już w dniach najbliższych, nie sposób bowiem pomyśleć, by do tego stopnia gwałtowna niżka nastąpić mogła bez żadnych poważniejszych powodów.

Pesymizm welniarzy Ceny wełny wahają się

Wczoraj otwarta została w Londynie druga seria tegorocznych aukcji wełny kolonialnej. Aukcje te odbywać się przypuszczalnie będą pod znakiem wahań cen na rynkach zamorskich. W łączności z wahaniami kursu funta panuje w kołach dostawców londyńskich pesymizm.

Ponieważ w kołach tych utrzymują się nastroje niżkowe, dyspozycje na nadchodzące aukcje są bardzo ostrożne.

Z zapasu przekraczającego 170 tys. bel ma pójść na aukcje tylko 128,000 bel, w czem około 46,000 belwełny australijskiej, około 65,000 bel nowozelandzkiej i 16,000 bel południowo-amerykańskiej. W porównaniu z analogicznym okresem r. ub. oznacza to wzrost ilości wełny, dostarczonej na aukcję o blisko 30,000 bel.

12 milionów dolarów Zakupy Sowietów w U. S. A.

Zamówienia Amtorgu w Stanach Zjednoczonych wynosiły w roku 1934 — 12,42 milj. dol., czyli wzrosły w stosunku do roku 1933 (8,09 milj. dol.) o przeszło 50 proc.

Zakupy materiałów, potrzebnych do budowy samochodów, samolotów i okrętów zwiększyły się z 2,35 na 5,50 milj. dol., materiałów potrzebnych do inwestycji w przemyśle z 3,58 do 3,91 milj., surowców i półfabrykatów z 1,89 na 2,58 milj. dolarów.

CASINO

Dziś poraz ostatni!

Wspaniała komedia

ANTEK POLICMAJSTER Z A. DYMSZA

Ceny m'e'sc niższe od 80 gr.

Ukryte zyski hutnictwa stalowego Przemysł niemiecki pracuje całkowicie dla potrzeb zbrojeniowych Rzeszy

Jeden z najpotężniejszych koncernów przemysłowych Niemiec, a mianowicie Vereinigte Stahlwerke, ogłasza swój bilans półroczny za okres od 1 kwietnia do 30 września 1934 r. Koncern, utworzony z końcem 1933 r. jako organizacja „dachowa“, obejmuje przeszło 20 największych przedsiębiorstw górniczo-hutniczych na obszarze Rzeszy. Bilans jego odzwierciedla więc poniekąd sytuację tej gałęzi przemysłu niemieckiego, dając zarazem wyobrażenie o olbrzymim jej rozwoju w okresie sprawozdawczym.

Przy przeglądaniu poszczególnych pozycji rachunku strat i zysków uderza przede wszystkim fakt daleko idącej ostrożności w polityce bilansowej koncernu. I tak w pierwszym rzędzie zauważyć można olbrzymi wzrost odpisów na amortyzację. Wynoszą one za ostatni okres półroczny 528,9 tys. mk. wobec 157,9 tys. mk. za cały rok 1933-34. Odpisy na amortyzację wzrosły więc faktycznie przeszło 6 krotnie. Zysk netto za ostatnie półrocze wyniósł 8,076 tys. mk. wobec 3,592 tys. mk. za cały rok 1933-34. Charakterystyczne jest przytem, że cały czysty zysk odpisany został, podobnie jak i w poprzednich 2-ech okresach

sprawozdawczych na rachunek „rozporządzalnych nadwyżek“, w związku z czem żadnej dywidendy nie wypłacono. Uwzględniając te odpisy na amortyzację w bilansie 1933-34 wyniósł 15,849 tys. mk. przyjęć można, że w ostatnim okresie półrocznym powinien być on wyniósł 8 milj. rk. zamiast wykazanych 52,849 tys. RM. Z powyższego wynika więc, że w pozycji tej ukryto około 45 milj. RM. zysków, osiągniętych przez koncern w półroczu sprawozdawczym. Faktyczny zysk Vereinigte Stahlwerke wyniósł więc ok. 54 milj. RM. w okresie 6 miesięcy od 1 kwietnia do 30 września 1934 r.

Przeglądając uwagi, załączone przez zarząd koncernu do bilansu, zauważyć należy, iż stwierdzają one, że wzrost produkcji stali surowej w ostatnim okresie sprawozdawczym wyniósł 61 proc., pod czas gdy produkcja węgla kamiennego w przedsiębiorstwach należących do koncernu, wzrosła w tym czasie o 19 proc. Różnicę tę tłumaczy faktem, że w poprzednim okresie produkcja węgla kamiennego spadła o wiele mniej od produkcji hutniczej, ostatnio zaś trudności w zbyciu węgla niemieckiego na rynkach zagranicznych stale wzrasta-

ły, podczas gdy możność zbytu żelaza i stali na rynku wewnętrznym wykazała niebywałą poprawę. Liczba zatrudnionych przez koncern robotników i pracowników wynosi obecnie 152 tys. osób.

Dalszym charakterystycznym momentem, powtarzającym się w uwagach do bilansów poszczególnych towarzystw, wchodzących do koncernu — jest podkreślanie trudności, na jakie natrafia eksport niemieckiego przemysłu stalowego. Jeżeli naogół eksport ten ilościowo uległ tylko nieznacznemu skurczeniu, to przypisać go można sprzedaży produktów koncernu na rynkach zagranicznych często poniżej kosztów produkcji.

Towarzystwo „Westphalische Union für Eisen- und Draht-Industrie“ oświadcza w swoim sprawozdaniu: „Uważamy za bezwzględnie konieczne popieranie ważnej dla egzystencji przemysłu niemieckiego produkcji eksportowej przez rozszerzenie zarządzeń, umożliwiających odzyskanie przynajmniej częściowo straconych w ostatnich latach rynków.“

Z całego sprawozdania koncernu wynika, że prawie wyłącznym odbiorcą hutnictwa niemieckiego jest obecnie rynek wewnętrzny,

Kontyngenty i zwyzki dla

Rynek Marokka zamyka się dla eksportu włókienniczego

Rząd marokański ma zamiar przeprowadzić rewizję całego systemu celnego. System celny marokański przewiduje zasadę równości ekonomicznej wszystkich państw, przyczem stawki celne od wszelkich towarów importowanych drogą morską wynoszą 12 proc. ad valorem, zaś od towarów przywożonych drogą lądową 5 proc. ad valorem

Obecne zamierzenia rządu marokańskiego idą w kierunku wprowadzenia kontyngentów przywozowych na tkaniny i przedzę bawełnianą, jedwab sztuczny i naturalny, samochody, opony, cukier, cement, żelazo i wyroby z żelaza. Wysokość kontyngentów ma być oznaczona na podstawie średniego importu z poszczególnych krajów w okresie od roku 1927 do 1933.

Pozatem projektowane jest podwyższenie stawek taryfy celnej z 12 na 15 proc. od

wartości dla towarów skontyngentowanych, zaś dla produktów nieskontyngentowanych przewidziane jest

wprowadzenie różnych stawek w wysokości od 15 do 25 proc.

Zaznaczyć należy, że ewentualne zmiany systemu celnego w Marokku interesują Polskę przede wszystkim w zakresie artykułów włókienniczych

oraz wyrobów żelaznych i cuku. Czy zamierzenia rządu marokańskiego wejdą w życie, dotychczas trudno przewidzieć ze względu na sprzeczny, pochodzący zarówno z kół gospodarczych Marokka, jak i ze strony zagranicznych kontrahentów. Sprawa zmiany systemu celnego w Marokku jest jednak kwestją bardzo aktualną i pewne zmiany będą w ciągu najbliższego okresu przeprowadzone

Przymusowa obniżka cen?

Rząd zastosuje sankcje wobec przemysłu
(Od warszawskiego koresp. gospodarczego „Głosu Porannego”)

WARSZAWA, w marcu.
Jak się dowiadujemy ze źródła dobrze poinformowanego, obniżka cen, jaką projektuje ministerstwo przemysłu i handlu obejmuje 30 — 40 artykułów, specjalnie odgrywających dużą rolę w rolnictwie. Nie są to artykuły tego rodzaju co węgiel i nafta, a raczej artykuły drugorzędne, mające jednak duże znaczenie dla rolnictwa.
Narazie dyrektor departamentu przemysłowego w M. P. i H. p. Kandel prowadzi pertraktacje z przedstawicielami poszczególnych gałęzi przemysłu. W razie, gdyby pertraktacje te nie

dały rezultatu, rząd, a zwłaszcza p. minister Floyar - Reichman, zdecydowany jest zastosować sankcje, któreby już w krótkim czasie doprowadziły do obniżki cen w granicach 20 — 25 proc. szeregu artykułów i półfabrykatów, związanych z rolnictwem.

Rządowi specjalnie zależy na tem, ażeby nie ujawniona została przed czasem lista towarów objętych obniżką, co może doprowadzić do strejku konsumentów w odniesieniu do artykułów, które mają potanieć.
VARS.

Otwarcie upadłości Sp. Akc. Franc. Kinderman

Sąd ustalił datę zawieszenia wypłat na 17 maja 1929 r.

W sprawie upadłości firmy „Przemysł Włny Franciszek Kinderman, Sp. Akc.” na sesji wczorajszej sąd postanowił ostateczny termin otwarcia upadłości ustalić na dzień 17 maja 1929 r.

Początkowo sąd wyznaczył datę upadłości na dzień 15 stycznia 1930 roku tymczasowo. Jak wynika z postanowienia pełnomocnika firmy „Lotrhiolois freres” Sp. Akc. Kinderman znajdowała się już znacznie wcześniej w stanie zawieszenia wypłat, czego dowodem było wniesienie podania o udzielenie jej odroczenia wypłat jeszcze w połowie 1929 r.

Sąd cofnął datę otwarcia upadłości firmy.

Przed kilku dniami odbyło się w sądzie okręgowym zebranie wierzycieli masy upadłości firmy „J. Sz. Ciechanowski i J. Szur” sprzedaż towarów włókienniczych (Piotrkowska 22).

Podanie o ogłoszenie upadłości wniosła w swoim czasie firma „R. Biederman”.

Z wierzycieli nikt na zebranie nie zgłosił się.

Po odczytaniu sprawozdania syndyka o stanie upadłości, zabrał głos pełnomocnik upadłego, który wniósł o umorzenie postępowania upadłościowego, wobec braku zainteresowania wierzycieli.

Sędzia komisarz zwrócił się z wodami pełn. upadłych, lecz nie zakwalifikował ich do przywrócenia im czci kupieckiej.

Sąd przychylił się do wniosku sądziego komisarza.

Plaga naśladownictwa rujnuje wielki przemysł włókienniczy

Tegoroczny sezon we włókiennictwie rozpoczął się pod znakiem wzmocnionej konkurencji poniedziałki wielkim, a drobnym przemysłem. Większym popytem, ze względu na niższą cenę, cieszą się artykuły drobnego przemysłu. Przemysł drobny produkuje towar, który zewnętrznie prezentuje się wcale nie gorzej, aniżeli wyroby przemysłu wielkiego, gdyż mniejsi producenci podrabiają wzory producentów wielkich. — Plaga naśladownictwa towarowego szkodzi wielkiemu przemysłowi bardzo poważnie. Zdarza się bardzo często, że większa fabryka, która wypuściła na rynek nowy artykuł zmuszona jest po pewnym czasie, wskutek konkurencji drobnego przemysłu, wycofać się z tej produkcji.

W ostatnich tygodniach wypadki takie miały miejsce z szeregiem najpoważniejszych firm bawełnianych. Firmy te wyspecjalizowały się w produkcji jednego artykułu włókienniczego, który cieszył się poważnym popytem na rynkach. Zapotrzebowanie na taki artykuł jest czasem do tego stopnia wielkie, że produkcja innych artykułów bawełnianych uległa zmniejszeniu. W ostatnich tygodniach drobni producenci podrabiają artykuły te, bijąc je znacznie niższymi cenami.

W sferach wielkiego przemysłu podkreślana jest konieczność podjęcia energicznej akcji, celem przeciwdziałania nieuczciwej konkurencji przemysłu drobnego.

Podatek od psów

obowiązuje w dalszym ciągu

W związku ze zniesieniem obowiązku rejestracji psów na terenie województwa łódzkiego, rozesyła się pogłoski o zniesieniu miejskiego podatku od psów. Celem sprawdzenia tej

pogłoski zwróciliśmy się do wydziału podatkowego zarządu miejskiego w Łodzi, który wyjaśnił nam, że rozporządzenie w sprawie zniesienia rejestracji dotyczy jedynie obowiązku zaopatrywania psów w numerki. Obowiązek płacenia podatku od psów i połączony z tem obowiązek zgłaszania psów przez właścicieli domów, lub posiadaczy psów istnieje w dalszym ciągu. Nawet, zgodnie z okólnikiem min. spraw wewnętrznych z dnia 7 stycznia z. b., ministerstwo zaleca zarząd dom. miejskim, aby podatek ten wprowadzono wszędzie, na wet tam, gdzie go dotychczas nie było. Również ministerstwo zaleca, aby stawka tego podatku była określana w takiej wysokości, aby mogła przeciwdziałać utrzymywaniu przez ludność dużej ilości psów, w myśl uchwały międzynarodowego komitetu zwalczania zaraźliwych chorób zwierzęcych.

Wycieczki i przejazdy grupowe DO PALESTYNY

od zł. 630.—

Informacje i zaopiniowanie „ORBIS” Piotrkowska 18, telefon 249-33, 65, 101-01.

Ofiary

złożone w administracji „Głosu Porannego”

Z powodu zgonu Matki koleżanki Pani Tyfenbachówny, składa na Dom Sierot, Północna, zł. 10.—, VI kl. gimn. M. Hochsteinowej.

Zysk bez ryzyka!

Cukiernia „ŹRÓDŁO”

Przejazd 1. — Tel. 209-87 i 133-72

poleca

swe znane z dobroci **PACZKI po 15 gr.**
Do każdych 5-ciu sztuk 1 sztuka gratis

WĘGIEL

począwszy od 2 korcy dostarcza do mieszkań w najlepszej jakości po cenie przystępnej.

Wystarczy zadzwonić № 131-52

2 nowe
budynie Oetkera
Dr. A. Oetker
Zastępstwa we wszystkich większych miastach Polski

Rynek pieniężno-towarowy

W obrotach prywatnych nastąpiło wczoraj wzmocnienie tendencji. Dolar notowano 5.22 — 5.20.

Bank Polski nie zmienił kursu, placąc 5.20, 5.21, 5.23.

Bank Polski obniżył kurs funta o 3 punkty do 24.84. Nie odbiło się to na obrotach prywatnych, gdzie funt kształtował się 25.10, 24.90.

Na rynku papierów sytuacja kształtowała się bez zmiany.

Cedula giełdy łódzkiej

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

Dolary	Trans. sprzedaż	kupno
5 proc. Łodzi za 33 rok	5.22	53,60
Budowlana	46,60	46,50
Dolarówka	54,—	53,50
Inwestycyjna	111,50	111,—
Stabilizacyjna	72,75	72,50
Bank Polski	91,—	90,50
5 proc. Łodzi serja 9	63,50	63,25
4 i pół proc. Łodzi	58,—	57,75

Tendencja utrzymana.

Notowania giełdy zbożowo-towarowej w Łodzi

Żyto 13,75 — 14, pszenica 17,50 — 18, jęczmień przemysłowy 15—15,50 jęczmień browarowy 17 — 18 owies jednolity 15,50 — 16, owies zbierany 15 — 15,50, mąka żytnia 1) 21 — 22, 2) 22 — 23, mąka pszenna a) 30 — 34, b) 29 — 30 c) 28 — 29, d) 27 — 27,50 e) 26 — 26,50 otręby żytnie 9 — 9,25, otręby pszenne 9,50 — 9,75 otręby pszenne grube 9,75 — 10, rzepak 40 — 42, groch Victoria 37 — 41, groch polny 25 — 27 makuch lnia ny 16 — 17, makuch rzepakowy 13 — 14, konieczyna czerwona 100 — 130, konieczyna biała 70 — 100, łubin żółty 11 — 11,50, łubin niebieski 9,50 — 10, ziemniaki jadalne 2,75 — 3,25, śrut Soya 20,50—21,00

Uspokobienie ogólne spokojne.

Warszawska giełda pieniężna

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo - dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była mocniejsza, przy obrotach naogół zwiększonych. Notowano: Amsterdam 359,30, Berlin 213,40 Bruksela 123,80, Kopenhaga 112, Londyn 25,06, Medjolan 44,18, Nowy Jork kabel 5,27,25, Madryt 72,49, Paryż 34,97,50, Praga 22,15, Sztokholm 129,25, Zurich 172,10. W obrotach prywatnych: marka niemiecka — 203,50, szwajcarski 99,25, korona czeška 21,92, frank francuski 35, frank szwajcarski 171,75, funt angielski 25,06, dolar 5,25, rubel złoty 4,55, dolar złoty 8,88, rubel srebrny 1,15, bilon 0,74. Bank

Polski placił za bankoty dolarowe 5,23.

AKCJE

Na rynku akcyjnym tendencja wybitnie mocna była dla akcji m. talurgicznych, jednak z braku większego zaofiarowania obroty były ograniczone. Notowano: Bank Polski 90 — 90,50 — 90,25, Węgiel 13,75, Lilpopy 10,50 — 10,45 — 10,65, Modrzejów 5,40 — 5,25, Ostrowieckie 20,75 — 21, Starachowice 16,50 — 16,25 — 16,75. Transakcja dokonana a nienotowana akcjami Elektrowni w Pruszkowie po 32.

PAPIERY PROCENTOWE

Dla papierów procentowych tendencja była również mocna, przy większych obrotach 5 proc. konwersyjna. Notowano: 3 proc. budowlana 46,90, 4 proc. dolarowa — 53,75, 4 proc. inwestycyjna zwykła 114,75, 5 proc. konwersyjna 68,75, 5 proc. kolejowa 63,75, 6 proc. dotarowa 79, 7 proc. stabilizacyjna 73,25 — 73, odcinki po 500 dolarów 73,50, 4 i pół proc. ziemskie 54,25 — 54,50, 7 proc. ziemskie dolarowe 51,75 — 52, 5 proc. Warszawy nowe 62, 5 proc. Siedlec nowe 42. Transakcje dokonane a nienotowane: 8 proc. dillonowska 93,75, 7 proc. śląska 73,50 7 proc. warszawska dolarowa 72,50

— 72,75, 4 i pół proc. listy m. Warszawy 68,50, odcinki po 500 złotych 69,50, po 200 złotych — 74, po 100 złotych 75 i po 50 zł. 87, 5 proc. Warszawy stare 70,50, odcinki po 500 złotych 71,25, po 200 złotych 72, po 100 złotych 73, po 50 złotych — 74, 6 proc. obligacje Warszawy VI em. 68,50, 6 proc. bony Warszawy I em. 94,13.

NOTOWANIA BAWELNY

NOWY JORK.

Loco 11,30 marzec 11,06 kwiecień 11,08 maj 10,14 czerwiec 11,10 lipiec 11,10 — 15 sierpień 10,99, wrzesień 10,88 październik 10,76 — 77, listopad 10,78 grudzień 10,80 styczeń 10,84.

NOWY ORLEAN.

Loco 11,28 marzec 10,91 maj 11,06 — 09, lipiec 11,12 październik 10,81 — 83, grudzień 10,85 styczeń 10,88.

BREMA.

Loco 14,31 maj 13,66 lipiec 13,75 październik 14,07.

ALEKSANDRJA.

Sakellaris: marzec 15,16 maj 15,23 lipiec 15,31 listopad 15,40.

Ashmouni: kwiecień 13,10 czerwiec 13,17 sierpień 13,22 październik 13,12 grudzień 13,16.

Dzisiejsze audycje

HALLO! TU LUDOZERCY!

O godz. 15.45 odbędziemy na falach eteru podróż do... kraju ludozerców. Zdanych przygotowań nie potrzeba. Wystarczy sięgnąć przy głośniku i słuchać audycji, którą nada rozgłośnia lwowska. Audycja bardzo oryginalnie ujęta, ma charakter międzynarodowy. Usłyszymy osiem języków europejskich i nie-europejskich. Autorem i jedynym wykonawcą jest znany z „Wesołej fali” wirtuoz groteski i charakterystyki Adolf Fleischer.

„CZY ZMIERZCH FEMINIZMU?”

Odczyt, który nadaje radiostacja warszawska o godz. 16.30 w redakcji p. Jadwigi Krawczyńskiej poruszy aktualne i żywo interesujące kobiety i ogół społeczeństwa zagadnienie z dziedziny feminizmu. W obecnej chwili w całej prawie Polsce pisze się i rozprawia o kryzysie feminizmu. Zdawałoby się, że temat ten został już dostatecznie omówiony, ba, nawet oklepany i należący do przeszłości. Okazuje się jednak, że jest inaczej — dowodem tego wszystkie ataki, odpowiedzi, dyskusje, które odezwały się z różnych stron, w odpowiedzi, na jeden drażniący artykuł. Mikrofon radiowy zabierze również głos w tej sprawie. Odczyt p. Krawczyńskiej nie będzie prawdopodobnie mniemaniem odosobnionym, a syntezą myśli i uczuć ogółu kobiet.

500-LECIE ŚMIERCI WŁODKOWICA.

Pamiętny w dziejach kościoła sobór w Konstancji w r. 1415 upamiętnił się także w historii polskiej. Na nim to bowiem wystąpił polski uczyony Paweł Włodkowiec z dłuższym traktatem „o władzy papieża i cesarza w stosunku do chrześcijan”, który to traktat inicjuje polską literaturę polityczną. Paweł Włodkowiec okazał się wybitnym statystą, mądrze wywodząc prawa Polski do ziem, na której usadowił się zakon krzyżowy. Właśnie w tych dniach mija 500 rocznica śmierci Pawła Włodkowica. Z tej okazji mówić będzie o nim o godz. 17.00 przed mikrofonem rozgłośnia poznańskiej dr. Andrzej Niesiołowski. Odczyt dra Niesiołowskiego p. e. „Twórca polskiej ideologii politycznej” trąsnie błądą, wszystkie rozgłośnie polskie.

TRIO FORTEPIANOWE MALINOWSKIEGO.

O godz. 21.40 wykonane zostanie przed mikrofonem warszawskim Trio A-moll Stefana Malinowskiego, kompozytora o szczerym talentie, posiadającego już w swej tece kompozytorskiej szereg pieśni i utworów kameralnych wykonywanych na estradach krajowych i zagranicznych. Trio A-moll otrzymuje ideologię doskonałą obsadę, złożoną z artystów tej miary, co Eugenia Umińska, Zofia Adamska i Jerzy Łefold. (r)

Kino Teatr MIRAŻ

11 listopada 16
(Konstantynowska)
Sala dobrze ogrzana

Dziś i dni następnych! — Najlepszy film produkcji wiedeńskiej p. t. Świat należy do Ciebie

W rolach
głównych:

Józef Schmidt

tenor wszechświatowej sławy oraz SZÖKE SZAKAL I FRIÖA RISCHARD.

Nadprogram: Dodatek Paramountu

Ceny miejsc: III m. 54, II m. 85 gr., I m. 1.09, Balkon 75 gr.

Dr. J. Nadel

AKUSZER-GINEKOLOG
przyjmuje od 10—12 i 4—8 w.
Andrzeja 4, tel. 228-92

Dr. Jan Polak

choroby wewnętrzne i alergiczne
Nawroć 7, tel. 164-21.
przyjm. w godz. od 17-ej do
20-ej.

Dr. med.

NIEWIAŻSKI

Specjalista chorób wenerycznych
skórnych i seksualnych
Andrzeja 5, telef. 159-40
przyjmuje od 8—11 rano i od 5—9 w
w niedziele i święta od 9—1

ORYGINALNE PROSZKI

„MIGRENO-
NERVOSIN”
R.13.W. 21599
ZNAK FABR.
z KOGUTKIEM

SA ŚRODKIEM
KOJĄCYM BÓLE
ZASTOSOWANIE:

BÓLE GŁOWY

MIGRENA, NEURALGIA

BÓLE ZĘBÓW

GRYPA, PRZEZIĘBIENIA

BÓLE: ARTRETYCZNE,
STAWOWE, KOSTNE I T.P.

ŻĄDANIE ORYGINALNYCH PROSZKÓW
ZE ZN. FABR. KOGUTEK
SPRZEDAJĄ APTEKI

Do akt. Nr. Km. 3770 | 34

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 10 zam. w Łodzi przy ul. Przejazd 40 na sąsiedzie art. 602 K.P.C. ogłasza, że w dn. 15 marca 1935 r. o godz. 15 w Łodzi, przy ul.

Leśnej 15 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: mebli, radioaparatu i maszyny do szycia

oszacowanych na łączną sumę zł. 1210 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, 6. 2. 35 Komornik (-) Anisierewicz
Sprawa J. Przybylskiego p-ko Kaniewskim

Do akt. Nr. Km. 648/35 r.

Obwieszczenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 12-go zamieszkał w Łodzi przy ul. Gdańskiej 31 na sąsiedzie art. 602 K.P.C. ogłasza, że w dn. 21 marca 1935 r. o g. 12 w Łodzi, przy ul.

Sródmiejskiej 35 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości a mianowicie: 11 sztuk sztywny kolorowej, młyny 580 mtr. i 1 sztuki szarego płótna mtr. 20 oszacowanych na łączną sumę zł. 1000 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, 26.2.1935 r. Komornik (-) L. Naborowski

CAPITOL

Dziś prezentujemy!

Fascynujący romans współczesnej kobiety reżyserji Edmunda Gouldinga twórcy filmu „LUDZIE W HOTELU”

TWE USTA KLAMIA

Film ten zrozumie i odczuje każda kobieta

Obsada ról głównych:

NORMA SHEARER
HERBERT MARSHALL
Robert Montgomery



Nadprogram: Znakomite dodatki dźwiękowe

Początek seansów w dni powszednie o g. 4.30, w soboty i niedziele o godz. 12.30



nożyk do golenia
KORONA ELASTIC
0,03 to szczyt doskonałości

Zarząd Gminy Wyznaniowej Żydowskiej m. Łodzi

podaje niniejszym do wiadomości, że II część listy składek na 1935 rok, zawierająca płatników z ulic: Narutowicza, Nowej, Nowomiejskiej, N. Zarzewskiej, Obłęgorskiej, Ogrodowej, Olszowej, Orlej, Pabjanickiej, Perla, Piekarskiej, Pieprzowej, Pierackiego, Piłsudskiego, Piotrkowskiej, Piramowicza, Pl. pułk. Boerera, Pl. Dąbrowskiego, Pl. Kościelnego, Pl. Reymonta, Pl. Wolności, zostaje w myśl istniejących przepisów wyłożona do wglądu na przeciąg 8 dni, t. j. od dnia 13 marca do dnia 21 marca 1935 roku włącznie w kancelarii Gminy Żyd. przy ul. Pomorskiej Nr. 18 w godz. od 10-ej do 1-ej po poł.

Łódź, dn. 12 marca 1935 roku.

Ogłoszenia drobne

METODA szybka a gruntowną doświadczone nauczycielka udziela lekcji gry fortepianowej na warunkach dogodnych. Kilińskiego nr. 109, m. 10, of. I p. 920-3

FREBLANKA izraelska wykwalifikowana potrzebna zaraz do instytucji filantropijno-społecznej. Oferty pod „D. S.”

OGRODY, OGRÓDKI zakładam i przerabiam oraz wykonuję wszelkie roboty ogrodnicze. Dostarczam wszelkich roślin, Koplín, Piotrkowska 226, Tel. 127-39.

RADIOVOX do sieci z 3 lampami zł. 150.—, z 4 lampami zł. 200 — na raty. Odbiór całej Europy. Baterje 120 v. zł. 11,50. Piotrkowska 79, w podwórzu.

DOKTOR KLINGER

spec. chor. seksualnych, wenerycznych i skórnych
Andrzeja 2, tel. 132-28
Przyjmuje od 9—11 rano i od 6—8 w
W niedziele i święta od 10—12

Dr. med. HELLER

Spec. chorób wenerycznych, moczopłucowych i skórnych
Traugutta 8. Tel. 179-89
Przyjmuje od 8—11 i od 4—8 wiecz.
w niedziele od 11—2 po poł.

Dr. med.

S. Kryńska

Chor. skórne i weneryczne (boblety i dzieci)
Sienkiewicza 34 telef. 146-10
godz. przyj. od 11—1 i 3—4 pp

Instytut de Beauté roma

Piotrkowska 121
poprzeczna oficyna, I piętro.
Tel. 155-55

po powrocie
wznowiła przyjęcia

Zakupimy biurek

amerykańskich. Zgłoszenia pod „Biurka amerykańskie” do adm. „Głosu Por.”

Uczcie się zawodu!!!

Kancelaria T-wa „Ort” w Łodzi, Wólczańska 27, przyjmuje zapisy na następujące kursy i warsztaty zawodowe:

- Pończosnictwo mechaniczne
- Mechaniczny wyrób trykotaży.
- Tkactwo mechaniczne.
- Wyrób swetrów i rekawiczek.
- Krawiectwo damskie i męskie.
- Bielizniarstwo i kraw.
- Gorsciarstwo i kraw.
- Modniarstwo i szobnictwo.
- Ondlacje i manicure.

Kancelaria czynna codziennie od godz. 9-ej rano do 9-ej wieczór.

FABRYKA „Carpet” w Bielsku poleca dywany ręcznie wiązane. Ceny fabryczne, dogodne warunki spłat. Chwilowa sprzedaż odbywa się w Łodzi, ul. Traugutta 6, tel. 203-38. Kierownik sprzedaży A. Mielnikow.

Kino-teatr „METRO”

PRZEJAZD 2
Początek o g. 4-ej

Dziś i dni następnych! Wielki sensacyjny erotyczny film pod tyt. „Czarna Perła”

W pozost. rol. Żelichowska, Brodniewicz, Znicz, Frenkiel i Różycki.
Nadprogram: dodatek Paramountu.

Kino-teatr „ADRIA”

GŁÓWNA 1
Początek o g. 5-ej

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnośnienie — 40 prosy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-sepaltowy (strona 5 sepalt): 1-sza strona 2 zł., Reklamy teatralne redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczojne (str. 10 sepalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najniższe ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwane pracy 10 gr. za wyraz, najniższe zł. 1.20. Ogłoszenia świąteczne i ślubne 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 30% drożej, fir.m zagr. 103%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatek 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 30% drożej.